

Odnaczenie koreańskie dla A. Zawadzkiego

W sobotę w obecności przedstawicieli partii i rządu Korei Ludowej odbyła się w Phenianie uroczystość udekorowania przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego Orderem Sztandaru Państwowego KRL-D I stopnia. (PAP)

Głos
WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Poznań
niedziela
poniedziałek
18/19 paźd.
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 248 (4886)

Nowe ceny mięsa, tłuszczów zwierzęcych, podrobów i przetworów mięsnych

Uchwała Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie podwyżki cen mięsa, tłuszczów zwierzęcych, podrobów i przetworów mięsnych. Zgodnie z uchwałą, od 18 bm. podwyższone zostaną ceny detaliczne tych wyrobów średnio o ok. 25 proc., w tym mięsa wieprzowego — średnio o ok. 28 proc., wołowego o ok. 14 proc., cielęcego o ok. 9 proc., ceny wyrobów wędliniarskich i kaszanek podnosi się średnio o ok. 25 proc., zaś konserw mięsnych średnio o ok. 40 proc.

Podwyżka cen na wędliny (wraz z wędzonkami) jest różna w zależności od gatunku — średnio o ok. 29 proc.

Szczęśliwe lądowanie samolotu bez podwozia

Sporo szczęścia mieli pasażerowie i załoga samolotu brazylijskiego „DO-7”, który wyruszał w sobotę rano z lotniska w Lizbonie do Rio de Janeiro, tuż po starcie zawadził podwoziem o antenę aeroportu i poważnie je uszkodził. Samolot nie poleciał w dalszą podróż, lecz przez 3 i pół godziny krążył nad lotniskiem, wyczerpując powoli zapas benzyny, aby wreszcie z pustymi bakami podjąć próbę lądowania.

Lądowanie odbyło się w zwykłej w takich wypadkach scenarii. Wzdłuż lądowiska ustawiono sanitarki i wozy strażackie, udało się: okaleczony samolot z 73 osobami na pokładzie zatrzymał się tuż przed końcem betonowego pasa. (PAP)

Wolsztyn przoduje w budowie szkół

(inf. wł.)

Ostatnie meldunki Wojewódzkiego Komitetu Budowy Szkół Tysiąclecia mówią o znacznej poprawie akcji zbiorczej. Wrzesień dał 7.329 tysięcy złotych, co w sumie z poprzednimi miesiącami wynosi 33 miliony 600 tysięcy zł. Stanowi to 42 procent planu rocznego. Niewątpliwie do poprawy sytuacji przyczyniło się włączenie do pracy wszystkich zainteresowanych czynników: władz terenowych, komitetów społecznych i organizacji masowych.

W nierównym stopniu partycypują w ponoszeniu ciężarów na budowę szkół powiaty. O ile Wolsztyn, Leszno, Piła zbliżają się do wykonania planów, o tyle powiaty gnieźnieński, ostrowski czy słupecki mają na swoim koncie 17 procent. Należy zatem zwiększyć wysiłki, by możliwie jak najwięcej uzyskać

„Gazeta Poznańska”
także dziś
w kioskach „Ruchu”

W związku z wczorajszym Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz uchwałą podjętą przez Rząd PRL, organ KW PZPR w Poznaniu — „Gazeta Poznańska” wyjątkowo ukazała się także w niedzielę. Dzisiejsze wydanie „Gazety” można otrzymać w kioskach „Ruchu”.

(dotychczas 55 zł), baleron wędzony — 62 zł za kg (dotychczas 55 zł) szynka wieprzowa gotowana — 70 zł za kg (dotychczas 55 zł), kabanosy — 90 zł (dotychczas 60 zł) itd. Ceny innych artykułów żywnościowych oraz towarów przemysłowych nie ulegają zmianie.

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO API INF WE PAP
INF WE PAP RADIO API
TEL API INF WE PAP
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO API INF WE PAP
INF WE PAP RADIO API

Powrót A. Rapackiego

17 bm. powrócił do kraju minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, który przewodniczył delegacji polskiej na XIV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

A. Mikojan udaje się do Finlandii

Ministerstwo spraw zagranicznych Finlandii podało do wiadomości, że wicepremier ZSRR, A. Mikojan, przybędzie do Finlandii 22 bm. z dwudniową wizytą.

Selwyn Lloyd pojedzie do Paryża

W Paryżu podano oficjalnie do wiadomości, że 11 listopada przybędzie do Paryża z dwudniową wizytą brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd.

Zgon Marshalla

W nocy z piątku na sobotę w szpitalu Walter Reed w Waszyngtonie zmarł w wieku lat 70 — gen. George C. Marshall, twórca słynnego planu gospodarczego obejmującego kraje Europy zachodniej.

Niezwykła kaczką

Niespotykany „gatunek” kaczkę wyhodowało przedsiębiorstwo jajczarsko-drobiarskie w Kielcach. Podczas skubania przeznaczonego na sprzedaż drobiu okazało się, że jedna z kaczek posiada 4 nogi oraz cechy żeńskie i męskie.

Pejzaż z natury



Fot. — M. Przychodzka

III Plenum KC PZPR

W dniu 17 bm. odbyło się III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tematem obrad Plenum były aktualne trudności na rynku mięsnym i środki niezbędne dla przezwyciężenia tych trudności — między innymi zmiana cen produktów mięsnych i tłuszczów zwierzęcych.

Referat pt. „Aktualne trudności na rynku mięsnym i środki niezbędne dla ich przezwyciężenia” wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Po dyskusji Plenum podjęło odpowiednie uchwały.

Deszcz — ale w Brukseli



Po raz pierwszy od wielu miesięcy spadł deszcz w Brukseli. A u nas nadal posucha... Fot. — CAF

Ultrasi grożą gen. de Gaulle'owi

PARYŻ (PAP)

W związku z zamachem przez elementy skrajnie prawicowe na zwolennika rokowań z powstańcami algierskimi, senatora Mitterranda, władze bezpieczeństwa podjęły szereg kroków. Jak podaje agencja UPI, liczba członków ochrony osobistej prezydenta de Gaulle'a oraz premiera Debré została podwojona. Silnie strzeżony jest też gmach Zgromadzenia Narodowego. Ochrona przydzielona została również Mitterrandowi.

O zorganizowanej akcji terrorystycznej podjętej przez skrajnie prawicowe elementy sprzeciwiające się algierskiej polityce rządu francuskiego świadczy fakt, że na godzinę przed zamachem na Mitterranda jeden z deputowanych — Neuwith, otrzymał telefonicznie ostrzeżenie, iż „grupa zabójców znajduje się w drodze do Paryża”.

WIADOMOŚCI Sportowe

KRAKÓW — BRNO 5:1

Międzynarodowe spotkanie reprezentacji piłkarskich Krakowa i Brna zakończyło się zwycięstwem drużyny krakowskiej 5:1 (3:0). (PAP).

START PRZEGRYWA

W Łodzi rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Dynamo (CSR) — ZS Start. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Dynamo 48:47. (PAP).

Pozostałe wiadomości sportowe na stronie 8.

Kronika wypadków

POŻAR W ZOO

Około godziny 17 zapaliła się z nie ustalonych dotąd przyczyn szopka z paszą. Wyglądało groźnie, lecz straty nie są duże. Prócz tego poznane strażacy interweniowali wczoraj jeszcze kilka razy. Na domiar złego zanotowano 3 fałszywe alarmy. Oj, ci „dowcipnisie”...

DWIE OFIARY KRAKSY

Przy ulicy Głogowskiej w Poznaniu samochód ciężarowy wpadł na drzewo. Kierowca — Wacław Lewandowski i pasażer — Zygmunt Kuś doznali poważnych obrażeń. Przewieziono ich do szpitala. Samochód został rozbity.

TRAGICZNA ŚMIERĆ

W Klepinach (powiat Wolsztyn) na rogach rozjuszonego buhaja zginął 77-letni Franciszek Rychman — stróż miejscowego PGR.

ZDERZENIE TRAMWAJÓW

Przy ulicy Dąbrowskiego na stacji zderzenie „10” z „7”. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

PEKNIĘCIE PODSTAWY CZASZKI

Motocykl prowadzony przez Mariana Piechockiego przy ul. Jugosłowiańskiej uderzył w przydrożne drzewo. Motocyklista między innymi doznał pęknięcia podstawy czaszki. (y)

Opony samochodowe ze steelonu

Przedza steelonowa, dzięki swej wielkiej wytrzymałości, znajduje coraz większe zastosowanie w produkcji tkanin technicznych. Począwszy od III kwartału bież. roku przemysł rozpoczął produkcję kordów samochodowych (do opon) ze steelonu, zastępując nim dotychczas używaną włókno. Obecnie do produkcji tego artykułu przystępują także uruchomione przed miesiącem wielkie zakłady w Howie Żagańskiej. (PAP)

Referat I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki

TOWARZYSZE!

Dzisiejsze plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Partii zostało zwołane w związku z sytuacją jaka zaistniała na rynku mięsnym. Zadaniem naszym jest przeprowadzenie analizy źródeł, z których wpływają obecne trudności w zaspokojeniu zapotrzebowania ludności na mięso, oraz podjęcie odpowiednich uchwał zmierzających do zrównoważenia podaży i popytu na rynku mięsnym. W tym tkwi bowiem sedno zagadnienia — popyt na mięso jest większy niż jego podaż.

Przyjrzyjmy się najpierw przyczynom, które powodują nieustanny wzrost popytu na mięso i jego przetwory, a także na inne artykuły żywnościowe. Przyczyn tych jest trzy.

Pierwszą, naczelną przyczyną jest stale i szybko rozwijający się wzrost siły nabywczej ludności miejskiej i wiejskiej.

Przyczyną drugą jest wysoki przyrost naturalny ludności.

Przyczyną trzecią tkwi w niewłaściwej relacji cen mięsa w stosunku do innych artykułów żywnościowych.

Place realne

Spójrzmy, jak ukształtowały się wskaźniki wzrostu przeciętnych płac nominalnych i realnych w całej gospodarce uspołecznionej za okres od 1 stycznia 1956 roku do 30 czerwca bieżącego roku, czyli za okres 3 i pół lat aktualnej pięciolatki.

Przeciętna wysokość płac netto w roku 1955 wynosiła w całej gospodarce uspołecznionej 1008 zł miesięcznie na 1 zatrudnionego. Ta sama przeciętna obliczona za I półrocze r. b. podniosła się o 408 zł i wyniosła 1416 zł miesięcznie. Zatem w ciągu trzech i pół lat przeciętne płace nominalne w całej gospodarce uspołecznionej wzrosły o 40,5 proc.

W sumie wypłaty z tytułu zasiłków rodzinnych i chorobowych, z funduszu zakładowego nagród i prac zleceńnych podwyższają wysokość przeciętnych miesięcznych zarobków w roku 1955 do 1150 zł, a w I półroczu br. do 1662 zł na 1 zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej. Przeciętne wypłaty netto wzrosły zatem w ciągu 3 i pół lat o 44,5 proc.

	wzrost za 3 i pół lat o:
1) w przemyśle	1751 zł 48,0 proc.
2) w budownictwie	1873 zł 42,8 proc.
3) w rolnictwie i leśnictwie	1128 zł 41,4 proc.
4) w transporcie i łączności	1490 zł 37,3 proc.
5) w gospodarce komunalnej	1503 zł 54,5 proc.
6) w służbie zdrowia	1256 zł 64,6 proc.
7) w szkolnictwie ogólnokształcącym	1424 zł 57,5 proc.
8) w obrocie towarowym	1297 zł 43,5 proc.
9) w administracji państwowej	1582 zł 53,3 proc.
■ w tym: ministerstwa, zjednoczenia i jednostki równorzędne	1996 zł 46,9 proc.

Przytoczone dane świadczą, że w każdym dziale gospodarki uspołecznionej miał miejsce bardzo poważny wzrost płac, który zwiększał siłę nabywczą ludności.

Na przestrzeni omawianego trzech i pół lat, zwłaszcza w latach 1956—1957 wystąpił na rynku towarowym pewien ruch cen. Ceny niektórych towarów i usług poszły w górę, niektórych zaś uległy niższości. W sumie wskaźnik kosztów utrzy-

Na siłę nabywczą ludności składa się szereg źródeł, z których czerpie ona swe dochody. Pozytywną rolę stanowią płace robotników i pracowników umysłowych, oraz dochody ludności rolniczej. W planie pięcioletnim wzrost przeciętnych, realnych płac robotników i pracowników umysłowych, oraz przeciętnych dochodów realnych ludności rolniczej określony został w wysokości 30 proc. Ten wzrost płac i dochodów miał być osiągnięty w pełni w ostatnim roku obecnej pięciolatki, tj. w roku 1960. Wskaźnika wzrostu płac i dochodów ludności nie ustala się dowolnie. Jest on ściśle związany z wszystkimi wskaźnikami rozwoju gospodarki narodowej. Jego naruszenie w górę nie przechodzi nigdy bezkarnie dla kształtowania się sytuacji rynkowej, jeśli równocześnie nie poszły w górę zaplanowane wskaźniki produkcji przeznaczanej na zaopatrzenie rynku w poszukiwany asortyment towarów. W praktyce naszej gospodarki przewidziany w planie pięcioletnim wskaźnik wzrostu płac i dochodów ludności został naruszony w górę bez odpowiedniego wzrostu pokrycia towarowego, co musiało wywołać obecne perturbacje na rynku mięsnym.

Przeciętna płaca miesięczna brutto w całej gospodarce uspołecznionej bez zaliczenia wypłat z tytułu zasiłków rodzinnych i chorobowych, funduszu zakładowego, nagród i wypłat z funduszu bezosobowego wynosi w I półroczu br. 1541 zł, a w roku 1955 wynosiła 1077 zł, wzrosła zatem o 43,1 proc. W I półroczu br. przeciętne miesięczne płace brutto wg obliczeń GUS — wynosiły:

	wzrost za 3 i pół lat o:
1) w przemyśle	1751 zł 48,0 proc.
2) w budownictwie	1873 zł 42,8 proc.
3) w rolnictwie i leśnictwie	1128 zł 41,4 proc.
4) w transporcie i łączności	1490 zł 37,3 proc.
5) w gospodarce komunalnej	1503 zł 54,5 proc.
6) w służbie zdrowia	1256 zł 64,6 proc.
7) w szkolnictwie ogólnokształcącym	1424 zł 57,5 proc.
8) w obrocie towarowym	1297 zł 43,5 proc.
9) w administracji państwowej	1582 zł 53,3 proc.
■ w tym: ministerstwa, zjednoczenia i jednostki równorzędne	1996 zł 46,9 proc.

manii podniósł się w tym okresie o 7,6 punktów. Uwzględniwszy ten wskaźnik przeciętnej realnej płacy netto w całej gospodarce uspołecznionej (odpowiadającej przeciętnej płacy normalnej netto 1416 zł miesięcznie) wzrosła w I półroczu br. o 30,6 proc. w porównaniu z poziomem przeciętnej płacy 1008 zł mies. netto w roku 1955.

A myślimy zaplanowali na całą pięciolatkę 30 proc. wzrostu płac realnych.

Zwiększone wypłaty państwa

Faktyczna realna wartość wypłat średnio na 1 zatrudnionego jest jednak jeszcze wyższa, bo jeśli uwzględnić wypłaty zasiłków rodzinnych i chorobowych, funduszu zakładowego, nagród i wypłat z funduszu bezosobowego, to wzrost ten w I półroczu br. wyniósł 34,6 proc. (w I półroczu br. przeciętna wypłata 1662 zł, podczas gdy w r. 1955 — 1150 zł).

Wysokość wzrostu płac realnych każdy może skontrolować, choć niebyłby dokładnym, posługując się w tym celu cenami detalicznymi podstawowych artykułów oraz wysokością swoich zarobków osiągniętych w roku 1955 i obecnie. Łatwo stwierdzić, że wzrost przeciętnych płac netto z 1008 zł w roku 1955 do

1416 zł w I połowie roku bieżącego umożliwia poważne zwiększenie zakupów.

W omawianym okresie siła nabywczą ludności miejskiej wzrosła również wskutek zwiększenia innych wypłat ze skarbu państwa na rzecz pracujących i niepracujących.

Pozycję najważniejszą przed stawiają tutaj wypłaty z tytułu emerytur i rent, które wzrosły bardzo wysoko. W roku 1955 skarb państwa wydatkował na renty i emerytury sumę 3069 mln. zł. W roku bieżącym przewidywane wydatki na ten cel wzrastają do sumy 10311 mln. zł, tj. o 236 proc. Wysokość przeciętnej miesięcznej renty wypłacanej przez Ministerstwo Pra-

cy i Opieki Społecznej podniosła się z 194 zł w roku 1955 do 584 zł w roku bieżącym, tj. o 201 proc. Renty kolejarzy wzrosły ze 198 zł w 1955 roku do 701 zł miesięcznie w I półroczu 1959 roku.

W omawianym okresie wystąpił także poważny wzrost zatrudnienia, który według statystyki Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych objął około 550 tys. osób, co również wpłynęło wybitnie na zwiększenie siły nabywczej ludności.

Wł. Gomułka przedstawia następnie rachunek porównawczy wypłat z różnych tytułów dokonanych w gospodarce uspołecznionej w I połowie roku 1955 i w I połowie r. b. Zestawienie to obejmuje wypłaty z osobowego i bezosobowego funduszu płac, funduszu zakładowego, z tytułu zasiłków rodzinnych, chorobowych i pogorowych, innych wynagrodzeń nie objętych funduszem płac, dalej z tytułu emerytur oraz dotacji państwowych na żłobki, przedszkola, wczasy, kolonie, obozy i stołówki.

Tylko z tych tytułów w okresie ostatnich 4 lat zwiększyły się wypłaty państwa łącznie z 46.825 mln. zł do 78.243 mln. zł, tj. o ponad 31,5 mld. zł. W II połowie br. wzrost wypłat będzie jeszcze większy i w skali całego 1959 r. osiągnie sumę około 66,5 mld. zł.

Wypłaty te wzrosły w I półroczu br. w stosunku do I półroczu 1955 o 67 proc. Ponieważ w tym okresie czasu

Dochody ludności rolniczej osiągały z produkcji rolnej są trudne do obliczenia i mogą być określane tylko szacunkowo.

W roku 1958 produkcja globalna rolnictwa zwiększyła się o 15,1 proc. w porównaniu z rokiem 1955. Produkcja globalna rolnictwa za r. b. będzie prawdopodobnie taka sama lub minimalnie niższa od poziomu ubiegłorocznego.

Nominalne przychody pieniężne gospodarstw chłopskich ze skupu państwowego w roku 1958 wzrosły w cenach bieżących o 21.471 mln. zł, tj. o 83,2 proc. w stosunku do roku 1955. Tak wysoki wzrost przychodów powstał między innymi w wyniku bardzo poważnego zmniejszenia obciążenia gospodarstw chłopskich dostawami obowiązkowymi. Z przytoczonych następnie przez Wł. Gomułkę danych wynika, że łączny wzrost przychodów pieniężnych ludności rolniczej w 1958 r. w stosunku do 1955 r. należy szacować na 26,3 mld. zł. Obliczenie to uwzględnia przychody ze skupu państwowego i sprzedaży nabywcom prywatnym, dochody tzw. chłopów - robotników, jak również wzrost

Wymowne liczby

Wyrazem wzrostu siły nabywczej ludności jest wartość detalicznej sprzedaży towarów. W roku 1955 sprzedawano tych towarów za sumę 128,945 mln. zł, a w I połowie br. za sumę 103,224 mln. zł. Uwzględniając zmiany cen detalicznych w każdym miesiącu I półroczu br. sprzedawano przeciętnie o ok. 47 proc. więcej towarów niż przeciętnie w każdym miesiącu roku 1955.

Sprzedaż mięsa, tuszyczek, zwierzątek, podrobów i przetworów mięsnych przez handel uspołeczniony wynosiła: w roku 1955 — 493,5 tys. ton, w roku 1956 — 609,0 tys. ton, w roku 1957 — 736,2 tys. ton, w roku 1958 — 876,2 tys. ton, w I półroczu 1959 — 455,3 tys. ton.

Z zestawienia tego wynika, że w I półroczu br. w sieci handlu uspołecznionego sprzedawano przeciętnie miesięcznie o 84,7 proc. więcej mięsa, tuszyczek i przetworów mięsnych niż w roku 1955. Przeciętne spożycie mięsa i tuszyczek zwierzęcych włączając uboj gospodarzy wzrosło na głowę ludności kraju z 39 kg w 1955 r. do 47,8 kg w 1958 r., tj. o 22,6 proc. Szybsze

Skrót

wskaźnik cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych nabywanych przez ludność wzrósł o 8,2 punktów, oznacza to, że siła nabywcza tych, którzy pobrali wymienione sumy wzrosła w I półroczu br. w stosunku do I półroczu 1955 roku o 54,3 proc. uwzględniając już również przyrost zatrudnienia oraz przyrost rencistów i emerytów.

Pokażną część zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej stanowi warstwa ludzi zamieszkałych na wsi posiadających mniejsze lub większe gospodarstwa rolne, warstwa, której źródłem utrzymania jest zarówno praca za robkoma w gospodarce uspołecznionej jak i dochód z własnego gospodarstwa rolnego. Ludzi takich tzw. półrobotników - półchłopów jest — według bardzo luźnych szacunków — około 800—900 tys. tj. 12—13 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Również pewna część rencistów posiada drobne gospodarstwa rolne.

Jeśli zatem z sumy zarobków i innych wypłat związanych z zatrudnieniem w gospodarce uspołecznionej odliczymy 12—13 proc. jako wypłaty pobierane przez posiadających własne gospodarstwa rolne robotników - chłopów oraz rencistów, to z tego tytułu dochody wsi wyniosą w skali całego 1959 r. sumę około 20 mld. zł. Suma ta w wysokim stopniu podnosi siłę nabywczą ludności rolniczej.

Dochody wsi

salda PZU oraz otrzymywanych i spłacanych kredytów państwowych.

Oczywiście w latach 1956—58 miały miejsce podwyżki cen na nawozy sztuczne, maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane i niektóre inne wyroby przemysłowe oraz nastąpiła zmiana ekwiwalentów paszowych. Wszystko to zwiększyło nakłady pieniężne gospodarstw chłopskich na produkcję rolną o około 4.589 mln. zł w roku 1958 w stosunku do 1955 r. Szacując, że z ogólnej masy produkcji towarowej gospodarstw chłopskich państwo zakupiło w roku 1958 o 83 proc. wzrost nakładów na tę część produkcji z tytułu podwyżek cen wynosi ok. 3.808 mln. zł. Ogółem wg. danych banku, nominalne dochody pieniężne ludności z tytułu pracy w gospodarce uspołecznionej, jak i z produkcji rolniczej, z tytułu zakupów przez gospodarke uspołecznioną towarów i usług od gospodarki nieusołecznionej oraz z tytułu innych świadczeń pieniężnych od państwa (jak np. renty, zasiłki itp.) były wyższe w I połowie br. o 44,4 mld. zł, tj. o 81 proc. w stosunku do I połowy 1955 r.

Wymowne liczby

tempo wzrostu sprzedaży mięsa od tempa wzrostu spożycia na głowę ludności dowodzi, że skup żywca przez państwo wzrastał silniej, niż wzrastała jego produkcja, czyli że chłopcy zwiększyli sprzedaż żywca państwu, a równo cześnie zwiększyli zakup mięsa w sieci handlu uspołecznionego dla własnych potrzeb. Zachęcała ich do tego cena, jaką otrzymywali za sprzedaż żywca i jaką pacyli za kupno mięsa, a zwłaszcza wędlin.

Porównania

Przyrost naturalny ludności w Polsce w porównaniu z innymi krajami jest niezmiernie wysoki. Np. w porównaniu z Austrią jest 20-krotnie większy. Spożycie mięsa i tuszyczek w Austrii nie uległo zmianom na przestrzeni z górami 20 lat. Wynosiło ono przed wojną i wynosi obecnie 49 kg. na jednego mieszkańca. Natomiast w Polsce podniosło się z 19 kg w okresie przedwojennym do ok. 48 kg. w roku 1958. W bogatej Anglii, która w roku 1950 liczyła 50 milionów mieszkańców

przyrost naturalny ludności w ciągu 10 lat wyniósł 1.800 tys. ludzi, a w biednej zrujnowanej przez najazd hitlerowski Polsce, która w roku 1950 liczyła 25 mln. ludzi, w ciągu tego samego czasu przyrost naturalny wyniósł 4.900 tys. ludzi.

W okresie tych 10 lat 1950—1960 przybędzie Polsce 2820 tysięcy dzieci w wieku do 14 lat. W tym samym czasie w Wielkiej Brytanii przybędzie tylko 410 tys. dzieci w tym wieku, a w 15 państwach Europy zachodniej razem wziętych ilość dzieci w tym wieku i w tym czasie zwiększy się zaledwie o 2280 tysięcy.

Nasza przyszłość przedstawia się więc optymistycznie. Jesteśmy bowiem narodem młodym, o największej ilości dzieci. Ale na dzień dzisiejszy i na bliskie jutro, ta wielka ilość naszych dzieci nakłada na nas, na ich ojców, niemałe ciężary i trudne obowiązki.

Dlaczego właśnie teraz?

Może ktoś powiedzieć: wszystko to prawda, ale dlaczego do niedawna, tj. do połowy tego roku mięsa na ogół starczyło, a w następnych miesiącach wystąpiły nagłe trudności na rynku mięsnym. Trzeba więc odpowiedzieć na to pytanie.

Przyczyną najistotniejszą, ale bynajmniej nie jedyną, jest spadek skupu żywca. Spadek ten wystąpił już w II kwartale br. i wyniósł w przeliczeniu na mięso ponad 6 tys. ton w stosunku do II kwartału ub. roku.

Wypływa z tego wniosek: objawy kryzysu mięsnego wystąpiły już faktycznie w I półroczu bież. roku. Łącznie w I półroczu br. sprzedano 358,4 tys. ton mięsa, wobec 318,9 tys. ton sprzedanych w I półroczu ub. roku. Wzrost wynosi więc 39,5 tys., tj. 12,3 proc.

Zwiększone w tak wysokim stopniu zapotrzebowanie na mięso, wobec niezwiększonego skupu żywca było możliwe tylko przez rzucenie na rynek mięsa znajdującego się w rezerwach państwowych oraz przez zmniejszenie eksportu mięsa. Pokrywanie w I półroczu br. zapotrzebowania na mięso odbywało się zatem w sposób sztuczny. Jednak nawet w tym okresie zapotrzebowanie na mięso nie było w pełni pokrywane.

Spadek hodowli

Spadek hodowli trzody chlewnej, jaki nastąpił jesienią ub. roku, wyniósł w gospodarstwach chłopskich — wg danych spisu w czerwcu br. — 4,4 proc. Dlategoż zatem skup żywca wieprzowego w III kwartale br. zmniejszył się aż o 20,3 proc.?

Są dwie główne tego przyczyny. Pierwsza — to głębszy niż w indywidualnych gospodarstwach chłopskich spadek hodowli trzody chlewnej u innych producentów, druga — to zwiększony ubój trzody przez chłopów na własne potrzeby i na sprzedaż na targowiskach.

Spadek pogłowia trzody chlewnej u wszystkich producentów wyniósł wg danych tegorocznego spisu 742 tys. sztuk.

W spadku tym gospodarstwa państwowe partycypują w 26,5 proc. Jest to odsetek wysoki. Jednak w stosunku do ogólnego stanu pogłowia trzody chlewnej w kraju za 1958 r. 196 tys. świń, które ubito w gospodarstwach państwowych wyrażają tylko 1,8 proc. tego pogłowia. Nie mam bynajmniej zamiaru usprawiedliwiać decyzji o zmniejszeniu hodowli trzody chlewnej w PGR. Decyzja ta, niezależnie od tego, że przemawiała za nią szereg argumentów była niewątpliwie niesłuszna. Jeżeli było konieczne zmniejszenie hodowli trzody w jednych gospodarstwach państwowych, to należało równocześnie zwiększać ją w innych.

Ogólny spadek skupu żywca wieprzowego tylko za trzy kwartały br. w stosunku do tego samego okresu ub. wyniósł 58 tys. ton, w tym ok. 42 tys. ton w III kwartale br. Wielu chłopów nie wywiązuje się z zawartych z państwem kontraktów na dostawę trzody

Przyrost naturalny ludności, jaki obecnie u nas istnieje jest poważnym hamulcem dla tempa wzrostu stopy życiowej narodu.

Trzecia przyczyna stymulująca wzrost spożycia mięsa, mianowicie relacja cen mięsa w stosunku do innych artykułów żywnościowych nie wymaga nawet uzasadnienia. Każdy wie, że mięso i przetwory mięsne należą u nas do najtańszych artykułów żywnościowych. Przy czym jest to artykuł najwygodniejszy do przyrządzenia: Obecne ceny mięsa są wysoce nierentowne. Niskie ceny mięsa wpływały na zmianę struktury spożycia ludności. W latach 1955—1958 a więc w okresie wysokiego wzrostu płac spożycie zbóż w przeliczeniu na przetrzory mączne zmniejszyło się z 170,7 kg. do 141,6 kg. tj. o 17 proc. na głowę ludności. W tym samym czasie spożycie mięsa w każdej postaci (bez wliczania drobiu) wzrosło o 22,6 proc.

Na rynku mięsnym ostry kryzys wystąpił dopiero w III kwartale br. W tym czasie zmniejszył się wydatnie państwowy skup żywca, a wraz z tym zaopatrzenie sieci handlowej w mięso.

Teraz staje się jasne, dlaczego kryzys na rynku mięsnym przejawiał się nagle. Spiętrzyły się bowiem dwa elementy — spadek skupu i brak rezerw mięsnych. Jednocześnie zmniejszonej masie mięsnej przeciwstawiła się wybitnie zwiększona siła nabywcza ludności.

Główną przyczyną zmniejszenia skupu żywca jest bezwzględnie spadek hodowli trzody chlewnej. Według przeprowadzonych corocznie spisów pogłowia zwierząt gospodarskich stan trzody chlewnej w czerwcu br. był o 6,2 proc. niższy niż w tym samym czasie ub. roku. Pogłowia była wykazano nieznaczna (1,7 proc.) zwiększając, a pogłowia owiec nieznaczny (2,7 proc.) spadek. Skup żywca wieprzowego za trzy kwartały br. wykazuje nieco większą niż spadek hodowli trzody chlewnej — wynosi bowiem 7,8 proc. w stosunku do skupu żywca wieprzowego za trzy kwartały ub. Ale gdy porównamy III kwartał br. z III kwartałem ub. roku, spadek skupu żywca wieprzowego jest już głęboki, wynosi bowiem 20,3 proc.

chlewnej. Nie jest to powodowane brakiem trzody, gdyż rolnicy podpisują umowy kontraktacyjne na sprzedaż sztuk, które już hodują. Mimo to, w ciągu trzech kwartałów br. chłopcy nie dostarczyli państwu 245 tys. tuczników, w tej liczbie około 150 tys. tuczników w III kwartale br. choć zobowiązali się do tego kontraktami i pobrali zaliczki. Zaliczkę można zwrócić, umowę zerwać, a tucznika przeznaczyć na własne spożycie, albo oddać na spekulację.

Rzucmy jeszcze okiem na przyczyny spadku pogłowia trzody chlewnej.

Jest ich kilka. Pierwsza — to słaby urodzaj ziemniaków w ub. roku. Tam, gdzie ziemniaki nie obrodziły, mogło to być przyczyną zmniejszenia hodowli. Nawet tam, gdzie urodzaj ziemniaków był słabszy można było uzupełnić karmę dla trzody chlewnej inną paszą treściwą. Nie starczyło jej dla trzody chlewnej dlatego, że paszę tę zjadły konie. Czerwcowy spis zwierząt gospodarskich wykazuje, że w tym samym czasie, kiedy w indywidualnych gospodarstwach chłopskich pogłowia trzody zmniejszyło się o 417 tys. sztuk, wzrosło równocześnie pogłowia koni o ponad 108 tys. sztuk. Tu leży główna przyczyna spadku hodowli trzody w gospodarstwach chłopskich. Pasza, którą rocznie zjada koń, pozwala — w przeliczeniu na wartość pieniężną — wyhodować ok. 3,5 tuczników. Na bazie paszowej potrzebnej dla wykarmienia 108 tys. koni można więc wyhodować około 370 tys. sztuk trzody chlewnej.

Kiedys — jak głosi legenda — myśli zjadł Popieła. Dziś — i to niestety nie jest już legendą — konie zaczynają zja-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Referat I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki

(Ciąg dalszy ze str. 2)

dać świnie. Problem ten staje się coraz ostrzejszy i zmusi nas do szukania środków w celu zmniejszenia pogłowia koni.

Bywa również wysuwany argument, że przyczyną spadku pogłowia trzody jest nieopłacalność jej hodowli. Jest to argument niesłuszny. Hodowla trzody chlewniej jest opłacalna, chociaż bardziej pracochłonna niż hodowla innych zwierząt gospodarskich. Nieopłacalność trzody próbuje się uzasadniać wzrastającą na rynku ceną ziemniaków. Jest to o tyle nieścisłe, że ziemniaki spասane na podonali są jakościowo gorsze, a ponadto w gospodarstwach karłowatych, lub bezrolnych hodowla trzody w dużym stopniu opiera się na odpadkach kuchennych. Niemniej trzeba przyznać, że przy obecnych cenach skupu żywca wieprzowego hodowla trzody chlewniej jest — z uwagi na pracochłonność — mniej opłacalna, niż hodowla bydła rogatego.

Niezbędne zmiany

Przechodząc następnie do sprawy cen mięsa W. Gomułka przedstawia początkowo zmiany cen płaconych za żywca. Średnia cena w skupie wolnorynkowym i z dostaw obowiązkowych wzrosła w okresie 3 i pół lat aż o 73,5 proc.

W tym samym czasie państwo dokonało 3-krotnie rewizji cen mięsa. We wrześniu 1957 r. obniżono cenę szoniny i smalcu. W czerwcu 1958 r. obniżono zostały ceny boczku i niektórych innych gatunków mięsa wieprzowego i równocześnie podwyższono ceny cielęciny. A w czerwcu br. wprowadzono podwyżkę cen mięsa wołowego.

Saldo rewizji cen wskazuje, że przeciętna cena masy mięsnej o strukturze i wielkości sprzedanej w roku 1958 obniżyła się o 1,4 proc. w stosunku do 1955 r. a w tym samym czasie średnia cena skupu żywca podniosła się o 73,5 proc.

W miarę, jak w ogólnym skupie żywca spadał udział skupu i jednocześnie ponad tę miarę wzrastała proporcja skupu po cenach wolnorynkowych pierwotna, wysoka rentowność handlu mięsem przekształcała się w stratę.

Mówca podkreśla, że w wyniku uchwały o powołaniu Funduszu Rozwoju Rolnictwa za dostawy obowiązkowe żywca państwo będzie pła-

By nie żyć na cudzy rachunek

Podwyżka cen mięsa nie może być rekompensowana żadnym ekwiwalentem, ani w postaci obniżek cen innych artykułów, ani też w postaci podwyżek plac, dodatków rodzinnych, rent, diet służbowych itp. Stawiamy sprawę jasno i otwarcie: musimy — choć w niedużych rozmiarach — zmniejszyć siłę nabywczą ludności.

Takiego tempa wzrostu siły nabywczej, jakie miało miejsce u nas w okresie ostatnich 3 i pół lat, a szczególnie w ciągu ostatniego roku, nie może wytrzymać żaden, najzdrowszy nawet organizm gospodarczy.

Sprawa nie na tym polega, że ludzie w ogóle za dużo za rabiają, że klasa robotnicza opływa w dostatki. Tak nie jest. Ale jak mówi przysłowie — „wedle stawu grobla”, co w dziedzinie gospodarki każdego kraju oznacza: nie można więcej spożywać, niż się produkuje. Jeśli się nie żyje na cudzy rachunek, tj. za pożyczki, każdy wzrost za robków przekraczający wzrost produkcji, wzrost wydajności pracy siłą rzeczy musi doprowadzać do deprecjacji

Import i eksport

Kardynalna zasada naszej polityki gospodarczej przy obecnym stanie przemysłu i obecnych możliwościach handlu zagranicznego powinien być stale utrzymywany dodatni bilans obrotów handlowych w dziedzinie artykułów rolnospożywczych.

Niemalą rolę w spadku hodowli trzody chlewniej odgrywa obecna cena mięsa. Nie zachęca ona do hodowli szczególnie tych, którzy nie posiadają gospodarstw rolnych. Przed dwoma laty hodowcy tej kategorii włączając hodowlę własną robotników PGR hodowali 640 tys. sztuk trzody chlewniej. Obecnie, zgodnie ze spisem czerwcowym hodują już tylko 467 tys. sztuk, tj. mniej o 27 proc. Kiedy zarobki były mniejsze wielu ludzi w miastach, miasteczkach i osiedlach miejskich czy podmiejskich, zatrudnionych w gospodarce społecznej oraz robotnicy rolni hodowali sobie i dziś jeszcze częściowo hoduje świnia, przeznaczone na własne potrzeby. Gdy zarobki się podniosły i to bardzo wysoko ludzie ci zaczęli się wyzybywać kłopotów związanych z tą hodowlą. Po co się trudzić i brudzić, jeśli za 26 zł można było nabyć kilogram kiełbasy.

Przechodząc następnie do sprawy cen mięsa W. Gomułka przedstawia początkowo zmiany cen płaconych za żywca. Średnia cena w skupie wolnorynkowym i z dostaw obowiązkowych wzrosła w okresie 3 i pół lat aż o 73,5 proc.

W tym samym czasie państwo dokonało 3-krotnie rewizji cen mięsa. We wrześniu 1957 r. obniżono cenę szoniny i smalcu. W czerwcu 1958 r. obniżono zostały ceny boczku i niektórych innych gatunków mięsa wieprzowego i równocześnie podwyższono ceny cielęciny. A w czerwcu br. wprowadzono podwyżkę cen mięsa wołowego.

Saldo rewizji cen wskazuje, że przeciętna cena masy mięsnej o strukturze i wielkości sprzedanej w roku 1958 obniżyła się o 1,4 proc. w stosunku do 1955 r. a w tym samym czasie średnia cena skupu żywca podniosła się o 73,5 proc.

W miarę, jak w ogólnym skupie żywca spadał udział skupu i jednocześnie ponad tę miarę wzrastała proporcja skupu po cenach wolnorynkowych pierwotna, wysoka rentowność handlu mięsem przekształcała się w stratę.

Mówca podkreśla, że w wyniku uchwały o powołaniu Funduszu Rozwoju Rolnictwa za dostawy obowiązkowe żywca państwo będzie pła-

cać chłopom od 1 stycznia 1960 r. (za inne dostawy płaci już od lipca br.) faktycznie pełną cenę rynkową. Z tym, że część tej ceny wpłaci bezpośrednio do rąk chłopów przy skupie żywca, a drugą część wpłaci na rzecz kółka rolniczego tej wsi z której ci chłopci pochodzą.

W tej sytuacji deficytowa już obecnie gospodarka go spodarka mięsna musiałaby przynieść w roku 1960 ponad 5 mld. zł straty.

Wszystkie przytoczone fakty, tj. wzrost siły nabywczej ludności, spadek pogłowia trzody chlewniej i deficyt go spodarki mięsnej postawiły nas przed koniecznością podwyższenia cen mięsa, tłuszczów zwierzęcych i przetworów mięsnych średnio o 25 proc. Sytuacja wymaga, aby podwyżkę tę wprowadzić bez zwłoczności. Ceny mięsa wszystkich gatunków wzrosną średnio o 22,4 proc. ceny przetworów mięsnych o 28,7 proc., ceny tłuszczów wieprzowych o 20,5 proc.

Spośród wędlin najsilniej wzrosną gatunki najtańsze, gdyż są one obecnie najbardziej deficytowe — o 37,8 proc.

Ceny dań mięsnych w zakładach gastronomicznych i w stołówkach zostaną podniesione jedynie o wzrost ceny mięsa. Wobec tego marże procentowe zostaną obniżone.

mięsnych oraz tłuszczów wieprzowych zapłacimy 139,6 mln. dol. Saldo ujemne — 53,3 mln. dolarów.

A u nas znajdują się tacy medrzy, którzy jako lekarstwo na usunięcie trudności zaspokojenia popytu na mięso domagają się w ślad za oszustami politycznymi z tzw. „Wolnej Europy” zniesienia rzekomo zwiększonego w rb. eksportu mięsa i wyrobów mięsnych.

Eksport mięsa znieść można, to najłatwiejsze. Tylko, gdybyśmy tak zrobili, to w ciągu pół roku hodowlę zwierząt gospodarskich w naszym kraju spotkałaby prawdziwa katastrofa. Hodowla ta opiera się bowiem w poważnej mierze na paszy pochodzącej z importu. Gdy ktoś mówi: znieść eksport mięsa, to druga część tego zdania brzmi: równocześnie z tym znieść import zboża i pasz treściwych. Możemy je bowiem importować tylko za eksport mięsa.

Czy nie możemy płacić eksportem innych towarów? Możemy. Cała rzecz w tym, że te kraje, od których kupujemy zboże i pasze — z wyjątkiem krajów socjalistycznych — żałają zapłaty w dewizach i nie chcą od nas kupować maszyn czy innych wyrobów przemysłowych, które moglibyśmy im sprzedać. Większość zboża i pasz kupujemy na rynku kapitalistycznym. Równocześnie na ten rynek idzie prawie cały nasz eksport mięsa i wyrobów mięsnych. W ten sposób zdobywamy dewizy na zakup zboża i pasz.

W rb. zwiększyliśmy eksport mięsa o 3 proc. w stosunku do r. ub. równocześnie zwiększyliśmy import mięsa oraz importowaliśmy tłuszcze wieprzowe, których w r. ub. w ogóle nie importowaliśmy. Razem zwiększony import przedstawia wartość 9 mln. dol.

Nieuchronna konieczność

W jakim stopniu suma ta zmniejszy realność wartości plac?

Około jedna czwarta sumy podwyżek cen obciąży warstwę pośrednią i ludność rolniczą, a trzy czwarte — zatrudnionych w gospodarce społecznej. Przewidywane wypłaty ze wszystkich tytułów dla ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej wyniosą w skali całego rb. sumę 155 mld. zł, a podwyżka cen mięsa zakupowanego przez nich wyniesie za okres roczny około 4 mld. zł. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę, że w budżetach rodzinnych w dziale artykułów spożywczych mięso, przerobione mięsne i tłuszcze wieprzowe zajmują poważną pozycję i podwyżka cen tych artykułów zmieni układ proporcjonalny budżetów rodzinnych przez przesunięcie w górę części wydatków przeznaczonych na żywność, to przy spożyciu mięsa na poziomie br. koszty utrzymania wskutek podwyżki cen mięsa podniosą się o około 3,8 proc. Mierząc tym miernikiem obecne place stracą ok. 3-4 proc. swej realnej wartości.

Ta obniżka realnej wartości plac stała się koniecznością, której uniknąć się nie da. Z placami wyskoczyliśmy za wysoko, ponad planowany poziom. Przewidzieliśmy bowiem w bieżącym planie pięcioletnim 30 proc. podwyżkę plac realnych, a za 3 i pół roku realna wartość wypłat wzrosła o 34,6 proc.

Wszystkie wskaźniki założone przy opracowywaniu planu, w praktyce jego realizacji mogą być korygowane, tak w dół, jak i w górę. Wskaźnik plac może być przekraczany, jeśli razem z nim rośnie założony w planie wskaźnik produkcji globalnej całej gospodarki narodowej oraz wskaźnik wzrostu wydajności pracy.

Wyniki realizacji naszego planu pięcioletniego wykazują, że wskaźnik wzrostu glo-

zał zwiększony eksport 2,5 mln. dolarów.

W rb. czysty eksport mięsa będzie zatem wartościowo mniejszy o 6,5 mln. dol. niż w r. ub.

Mimo wielkiego wzrostu siły nabywczej ludności, zaopatrzenie rynku w masę towarową w ogóle — z wyłączeniem mięsa — a w szczególności w wyroby przemysłowe, jest na ogół zadowalające. Obawę wywołuje tylko trwająca wciąż posucha, która już przyniosła szkody w zasiewach ozimów, niezależnie od szkód jakie spowodowała w tym roku w rolnictwie.

Produkcja rolna stanowi największe miejsce w naszej gospodarce narodowej. Rozwija się w tempie zbyt powolnym w stosunku do potrzeb stale rosnącej liczby ludności i stale rosnącej siły nabywczej społeczeństwa. Według szacunkowych obliczeń, udział artykułów żywnościowych w wartości sprzedanych ludności towarów wynosił w roku 1958 — 46,6 proc., i na tym poziomie utrzymuje się w r. b. Wzrost pieniężnej siły nabywczej ludności o każdy miliard złotych zwiększa zakup żywności na sumę około 470 mln. zł. W tej sytuacji problem przyspieszenia dotychczasowego tempa rozwoju produkcji rolnej wysuwa się na czoło zadań gospodarczych w naszym kraju.

Podwyżka cen mięsa — przy założeniu sprzedaży na poziomie nieco niższym niż w rb. — obciąży nabywców kwotą 5,294 mln. zł. Do tej sumy dochodzi jeszcze 38 mln. zł z tytułu podwyżki cen detalicznych mięsnych koncentratów spożywczych, co razem stanowi kwotę 5,322 mln. złotych.

Wskaznik wzrostu produkcji rolnej wykonany nie został, a dochody ludności rolniczej nadal wzrosły. A jak mówiliśmy już wielokrotnie, niewykonanie wskaźnika wzrostu produkcji rolnej odbić się musi przede wszystkim na wskaźniku wzrostu plac realnych.

Tak więc nie zostały dopełnione warunki, które by pozwalały już obecnie na przekroczenie wskaźnika wzrostu plac przewidzianego w bieżącym planie pięcioletnim. Może w roku 1960 takie warunki zostaną stworzone. Zależy to zarówno od kierowników wszystkich szczebli naszej gospodarki, jak i od milionów jej pracowników i ich organizacji.

Wieś musi uregulować podatki

Podwyżka cen mięsa w lwiej części obciąża budżety ludności pozarolniczej, natomiast w nieznacznych tylko rozmiarach uszczupli dochody ludności rolniczej. A jak wykazaliśmy poprzednio, siła nabywcza ludności rolniczej wzrosła w podobnych rozmiarach, jak siła nabywcza ludności pozarolniczej. Wniosek z tego taki, że ludność rolnicza znalazłaby się w sytuacji uprzywilejowanej w przypadku, gdyby na innej drodze nie zmniejszono jej siły nabywczej podobnie jak ludności pozarolniczej.

Pierwszy podstawowy krok, który można i należy podjąć bezzwłocznie to energiczne ściąganie od ludności rolniczej zaległości podatkowych z różnych tytułów. Dotyczy to także podatków należnych państwu od warstw pośrednich.

Zaległości podatkowe i inne finansowe przypadające do zapłaty zarówno z wyniaru roku bieżącego jak i lat poprzednich zakwalifikowane do ściągania przedstawiają kwotę około 4890 mln. zł.

Mimo, że globalna produkcja rolnicza nie będzie w br. gospodarczym większa niż była w roku ub., gospodarstwa chłopskie są w stanie, i bez uszczerbku nakładów na produkcję spłacić znaczną część zaległości podatkowych w roku gospodarczym 1959/1960. Środki pieniężne na spłacanie zaległości mogą być bowiem uzyskane kosztem zmniejszenia spożycia własnego i zwiększenia w ten sposób towarowej części produkcji. Stopa życiowa klasy robotniczej wskutek podwyżki cen mięsa w określonym stopniu ulega zmniejszeniu. Byłoby niesprawiedliwe, gdyby stopa życiowa ludności rolniczej również nie została nieco zmniejszona.

Podwyżka cen mięsa nie rozwiązuje problemu jego ilości. Sprawy te rozwiązać można tylko na drodze zwiększenia produkcji żywności. Trzeba odbudować pogłowia trzody chlewniej i równocześnie zabezpieczyć utrzymanie pogłowia bydła rogatego w roku przyszłym na poziomie nie niższym, niż obecnie.

Co się w tej sprawie robi?

Problem ten sprowadza się w istocie rzeczy do bazy paszowej. Zbiory 4 zbóż — wg drugiej oceny Państwowej Inspekcji Plonów — są wyższe o ok. 450 tys. ton, tj. o 3,4 proc. od zbiorów w ub. r. Ocena ta nie jest jeszcze ostateczna. Natomiast zbiory ziemniaków będą prawdopodobnie mniejsze niż w ub. r. Wskutek suszy zmniejszyły się znacznie plony pastewnych roślin okopowych i zielonek z upraw polowych. Dotyczy to również poplonów.

Tak samo zbiory siana, są w skali całego kraju o kilka procent niższe od ubiegłorocznych, a w rejonach dotkniętych posuchą spadek dochodzi do 25 proc.

Niedobór pasz trzeba uzupełniać na różne sposoby. Program pomocy paszowej ze strony państwa zmierza zarówno do rozszerzenia produkcji pasz treściwych przez przemysł, jak i do zwiększenia ich importu.

Trzeba wyciągnąć wnioski

Kierownictwo partii i rząd muszą wyciągnąć odpowiednie wnioski i podjąć odpowiednie kroki w celu usprawnienia zarządzania gospodarką narodową, kontroli i operatywności oraz zaostreżenia odpowiedzialności za gospodarkę finansową. Nie wszystko w tej dziedzinie przedstawia się do brze, czego dowodem jest wyrosły ponad plan i możliwości gospodarcze wzrost siły nabywczej, szczególnie w ciągu ostatniego roku.

Był okres, kiedy w zarządzaniu naszą gospodarką panował nadmierny centralizm, który doprowadzał do powstawania szeregu ujemnych zjawisk. Centralizm ten był słusznie krytykowany.

Słusznie wzięto kurs na rozwijanie inicjatywy gospodarczej w terenie, na przekazywanie szeregu uprawnień z zakresu zarządzania przedsiębiorstwom, zakładom pracy, radom narodowym. Przy tym słusznym kursie było jednak niesłuszne to, że w praktyce wyrzeczono się niektórych instrumentów niezbędnych do sprawnego działania gospodarki narodowej, osłabiono nad-

miennie centralne zarządzanie gospodarką, bez czego gospodarka planowa obejść się nie może.

Procesowi decentralizacji władzy gospodarczej musi towarzyszyć wzmocnienie centralnej kontroli, zwłaszcza kontroli finansowej, a także pogłębienie i szybsze przeprowadzanie analiz ekonomicznych. Wymaga to właściwego organizacyjnego ustawienia centralnych ogniw gospodarczych i usprawnienia ich działalności by mogły one operatywnie ingerować w przypadkach powstawania zjawisk niegodnych z założeniami planów gospodarczych lub sprzecznych z interesem gospodarki socjalistycznej.

Przy obecnym stanie rzeczy w naszej gospodarce narodowej wypływa z tego wniosek, że należy rozszerzyć uprawnień komisji planowania, podnieść jej rolę w kierowaniu procesem realizacji planów gospodarczych, zwiększyć jej odpowiedzialność za prawidłowy przebieg tej realizacji. Wzmocnić również należy kontrolę finansową banków.

Wysokie przekroczenie założonego w planie pięcioletnim wskaźnika plac jest rezultatem zarówno wadliwego systemu ustalania funduszu plac jak i nieprzestrzegania dyscypliny finansowej przez administrację gospodarczą. Prawidłowe ustalenie funduszu plac w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlanych wymaga oparcia go na asortymentowym planie produkcji, który z kolei winien być oparty na technicznych normach pracy. Dopóki problem ten nie zostanie rozwiązany dopóty nie będzie można zerwać z metodą ustalania limitu funduszu plac w oparciu o statystyczne wskaźniki produkcji.

Obecny system, czy forma ustalania funduszu plac stwarza dla administracji zakładów produkcyjnych możliwości dokonywania różnorodnych nieprawidłowych wypłat, łamania dyscypliny finansowej.

Przedsiębiorstwa budowlano - montażowe łamią na gminie dyscyplinę finansową. Dlatego też przeciętne place w tych przedsiębiorstwach

wzrosły w I półroczu br. o 14,7 proc. w porównaniu z I półroczem ub. r. W tym samym czasie wydajność pracy przypadająca na 1 robotnika produkcji podstawowej wzrosła o 8,9 proc., długi ołówek znowu poszedł w ruch.

Tak postępować nie wolno, towarzysze budowlani! Z sum nieprawnie wypłaconych nie powstaną nowe domy i nowe zakłady pracy. Gospodarka narodowa może się rozwijać w skali przewidzianej planem tylko wówczas, kiedy wydajność pracy wzrastać będzie szybciej niż place. Zmniejsza nie inwestycji na rzecz zwiększenia spożycia jest w naszych warunkach niedopuszczalne.

Budowlanych podałem jako przykład najbardziej jaskrawy. Podobnie jak u budowlanych, choć w mniejszych rozmiarach, dzieje się i w innych gałęziach produkcji.

Temu wszystkiemu musi być położony kres. Trudno żądać od robotników, aby przeciwstawiali się nieprawidłowym wypłatom do swojej kieszeni. Za łamanie dyscypliny finansowej

(Dokończenie na str. 4)

Referat I Sekretarza KC PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

sowej trzeba wyciągać ostre konsekwencje, włącznie do oddawania winnych pod sąd.

W innych dziedzinach wydatkowania pieniędzy państwo wych zachodzą także fakty godne uwagi i zastanowienia. Czym na przykład wytłumaczyć takie zjawisko, że według danych Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu Fabryce Maszyn Złotych wskazywał na zasilków chorobowych za czerwiec, lipiec i sierpień bież. roku wynosi 191 dni na 100 ubezpieczonych, podczas gdy w Zakładach Mechanicznych im. Świerczewskiego w Elblągu w tym samym okresie przypadło tylko 53 dni zasilków chorobowych na 100 ubezpieczonych.

Dlaczego to wszystko jest konieczne?

Dokonyjemy dzisiaj nieprzejmionej operacji obniżenia realnej wartości płac. Dla uzasadnienia tej konieczności tracimy wiele energii. Zapewniamy naszą prasę artykułami wyjaśniającymi przyczyny braku mięsa. Ludzie źle woli pusz-

W Fabryce Obrabiarek „Rafamel” (Racibórz) 45 dni, a w Zakładach Mechanicznych „Urusus” — 123 dni. Przykłady takie można mnożyć i mnożyć.

Zasilki chorobowe idą w miliardy złotych. Zwalniać od pracy i leczyć należy chorych, a nie symulantów. Pieniądze wypłacone symulantom wypracować musi klasa robotnicza. Trzeba też będzie zająć się lekarzami, którzy nie potrafili odróżnić chorego od symulanta.

Trzeba przedsięwziąć szereg środków dla ukrócenia nieusprawiedliwionej absencji i bumelanctwa, dla wzmocnienia dyscypliny pracy.

Trzeba wprowadzić surowy reżim oszczędności w wydatkowaniu środków państwowych.

Dlaczego to wszystko jest konieczne?

czają te wyjaśnienia mimo uszu. Za brak mięsa czynią odpowiedzialnym rząd i partię — naszą partię, która sprawuje kierowniczą rolę w kraju.

A przecież, gdyby nie doszło do ponadplanowej zwyżki płac

realnych i dochodów ludności rolniczej, nie musielibyśmy dzisiaj przeprowadzać tej operacji, trudności mięsne miałyby łagodniejszy charakter, za nieuniknioną podwyżkę cen mięsa moglibyśmy dać odpowiedni ekwiwalent, którego dziś dać nie możemy.

Klasa robotnicza, ludzie pracy nie mieliby do nas pretensji, gdybyśmy nie dopuścili do tak wysokiego wzrostu siły na bywczej społeczności.

Dzisiaj mogą mieć do nas pretensje. Zmniejszamy bowiem to, co już daliśmy. Klasa robotnicza ma prawo postawić nam gorzkie pytanie — jak wy rządzą, że wpięć dajecie, a później przechodźcie do nas i mówicie, żeście za dużo dali?

O to właśnie chodzi. Żeby się w przyszłości nie spotkać z takim pytaniem, trzeba teraz zastosować środki zaradcze, trzeba rządzić tak, aby dzisiejsza sytuacja w zakresie ponadplanowego wzrostu siły nabywczej ludności już się nie powtórzyła.

Trzeba sobie i klasie robotniczej powiedzieć jasno i wyraźnie: bez uporządkowania norm pracy znajdziemy się za rok, lub półtora w położeniu, które nas zmusi znowu do podwyżek cen artykułów rynkowych bez ekwiwalentu w płacach. Tak samo, jeśli nie zastosujemy ostrych rygorów wobec kierowników przedsiębiorstw i zjednoczeń za łamanie dyscypliny finansowej, nie wypelnimy w naszej gospodarce przestępczej bez troski o

grosz państwowy. Jeśli nie wprowadzimy sankcji materialnych za niewywiązywanie się przedsiębiorstw z terminowych dostaw w ramach kooperacji, nie wprowadzimy nigdy rytmiczności w pracy zakładów.

Jeśli będziemy odchodzić od postanowień, że nie wolno rozpoczynać żadnych robot budowlano-montażowych bez pełnego zabezpieczenia pokrycia materiałowego, nie doprowadzimy ani do skrócenia cyklu budowy, ani do usunięcia marnotrawstwa w wydatkowaniu środków na inwestycje, ani do zmiany obecnego systemu pracy i płacy robotników budowlanych.

Podobnych problemów wymagających rozwiązania jest więcej. Rozwiązywać je winien każdy w zakresie swoich uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności. Szereg problemów trzeba rozwiązywać z udziałem klasy robotniczej i razem z jej organizacjami.

Na tle ogólnego obrazu poszczególne załogi zobaczycie winny obraz własnego zakładu, obraz jego rozwoju i obraz wyników własnej pracy. Zobaczcie wówczas, w jakim stopniu ich zakład i ich wyniki pracy przyczyniają się do ogólnego rozwoju i ogólnych trudności rozwoju całej gospodarki narodowej. Jest to niezmiernie ważne dla wprowadzania klasy robotniczej do udziału w rozwiązywaniu tych problemów, które znalazły się na porządku dnia.

W sposób szczery i otwarty

TOWARZYSZE!

Na dzisiejszym Plenum przedstawiamy partii, klasie robotniczej, narodowi w sposób szczery i otwarty motyw naszych posunięć w zakresie podwyżki cen mięsa, oraz nasze zamiary i zadania na najbliższą przyszłość dla stworzenia lepszych warunków rozwoju naszej gospodarki. Wbrew wszystkiemu, co głoszą przeciwnicy socjalizmu, wrogowie Polski Ludowej, zakłamani korespondenci wielu pism burżuazyjnych i upodleni zdrańcy własnej ojczyzny najmiś szkodliwych radio-wych, gospodarka nasza oparta jest na zdrowych podstawach i rozwija się nieustan-

nie. Posłucha zatrzymała w tym roku wzrost produkcji rolnej. Plan produkcji przemysłowej został przekroczony.

Ustawimy i będziemy usuwać każdą przeszkodę, jaka pojawia się na drodze naszego rozwoju. Czynimy to i będziemy czynić w ścisłej więzi z klasą robotniczą, z masami pracującymi miast i wsi.

Jak zawsze, tak i z dzisiejszymi uchwałami Plenum pójdziemy do klasy robotniczej, do fabryk i zakładów pracy, pojdziemy do ludzi pracy na wsi, aby razem z nimi usuwać przeszkody z drogi rozwoju naszego kraju, razem z nimi realizować zadania postawione przez III Zjazd naszej Partii.

40-lecie Izby Rzemieślniczej

W grudniu uroczysta akademія

Jak nas poinformował dyrektor poznańskiej Izby Rzemieślniczej — mgr Tadeusz Wiesiołowski, w tym roku mija 40 lat od chwili założenia tej ważnej w życiu Wielkopolski instytucji. To właśnie w roku 1919, tuż po odzyskaniu niepodległości, podjęła w Poznaniu Izba Rzemieślnicza, kładąc niemałe zasługi w organizacji życia gospodarczego w naszym województwie.

Program uroczystości, związanych z obchodami XL-lecia działalności poznańskiej Izby Rzemieślniczej przedstawia się bogato. W dniu 8 listopada ot-

worzy swe podwoje w Szwarcu jubileuszowa wystawa mebli, która spotka się niewątpliwie z niemałym zainteresowaniem.

6 grudnia przewidziana jest w Domu Rzemiosła w Poznaniu, w reprezentacyjnej sali, uroczysta akademія, połączona z wręczeniem odznaczeń państwowych i wyróżnień społecznych zasłużonym działaczom rzemiosła. Tego samego dnia obejrzyć będzie można, czynną także w dni następne, wystawę prac uczniowskich; nastąpi także otwarcie pokazu usług introligatorskich, a ponadto udostępniona zostanie zainteresowanym konkursowa wystawa fotografów.

Z pewnością zaciekać nasze panie, a także naszych eleganatów, informacja, iż w dniach od 8 do 11 grudnia odbywać się będą każdego wieczoru w sali Izby Rzemieślniczej pokazy mody. Wreszcie niejako na zakończenie cyklu imprez, związanych z XL-leciem istnienia Izby, planowany jest konkurs fryzjerski.

Wzorem lat dawnych poznańska Izba Rzemieślnicza wydaje obecnie drukiem sprawozdanie ze swej działalności. Sprawozdanie to ukaże się (również na półkach księgarskich) wkrótce nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Zainteresowane ono będzie „Rzemiosło w Wielkopolsce w latach 1945 — 1957”, a opracował je Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem mgr. T. Wiesiołowskiego i przy współpracy mgr. A. Nowickiego oraz dr. K. Szczębińskiego. Słowo wstępne napisał poseł Wacław Kiełczewski, prezes Izby. (pż)

ODPOWIADAMY

Mgr Jadwiga Heinke. — Prosimy o podanie bliższego adresu, celem przekazania wyczerpującej odpowiedzi. (5489)

A. Cz. — Poznań. — Radzimy zgłosić się do Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Warszawa, ul. Bracka 6/8.

B. Andrzejewski. Uwagi Pana wykorzystamy przy omawianiu spraw lecznictwa. Za list serdecznie dziękujemy. (5549)

INFORMUJEMY

Zapowiedziane na poniedziałek plenum Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół zostało odwołane. Nowy termin podany będzie w najbliższym czasie.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej zawiadamia, że od dnia 17 bm. czynna jest wystawa fotograficzna „Osiągnięcia 10 lat budownictwa Chińskiej Republiki Ludowej”. Wystawę umieszczono w hallu Nowego Ratusza i można ją oglądać codziennie w godz. 8—15.

Nowe warunki skupu żywca

(inf. wł.)

Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN — Rada Ministrów podjęła 13 bm. uchwałę o poprawieniu warunków skupu zwierząt rzeźnych. Zgodnie z treścią tej uchwały ceny płacone za trzodek chlewną kontraktowaną z dostaw pozaobowiązkowych ulegają zmianie na korzyść producentów — rolników.

Tak więc za sztuki mięsno-słoninowe dostarczane na punkty skupu od 16 bm. do 31 marca 1960 r. płać się będzie za kilogram o 1,20 zł więcej niż dotychczas. Za takie same sztuki dostarczane w kwietniu 1960 r. podwyżka wyniesie po 0,60 zł za każdy kilogram. Przy dostawie bekoniów kontraktowanych w okresie od 16 bm. do 31 marca 1960 r. płać się będzie po 100 zł za każdą sztukę więcej, a w kwietniu 1960 r. po 70 zł więcej.

Dokonano również zmian w premiowaniu skupu ziemniaków jadalnych z dostaw obowiązkowych. Podwyższono mianowicie z dniem 16 bm.

dodatek za terminową dostawę z 7 do 12, zł za każdy kwintal. Dodatek ten obowiązuje do 31 bm. włącznie. (kj)

Zniwa wiklinowe...

Już za kilka tygodni rozpoczyna się na plantacjach, położonych głównie w pobliżu jezior i rzek, wiklinowe zniwa, których rezultatem będzie około 7 tys. ton surowca dla Poznańskich Zakładów Wikliniarsko-Trzciniarskich. Podobnie jak w ubiegłych latach, część zbiorów wyeksportuje się do stałych odbiorców za granicą.

GŁOS OBSERWATORA

Plebiscyt na rzecz odprężenia

Rzadko kiedy wydarzenia następowały jedno za drugim z taką szybkością, jak to dzieje się na przestrzeni ostatnich miesięcy i tygodni. My, zwykli zjadacze chleba, pochłonięci bez reszty codziennymi sprawami, często nie dostrzegamy nawet tych ogromnych przeobrażeń, jakie dzieją się na naszych oczach.

Dwa lata temu, 4. X. 1957 r., pierwszy sputnik radziecki przewyższył siłę przyciągania ziemskiego. Oznaczało to wtargnięcie geniuszu ludzkiego w Kosmos. Dziś mamy już poza sobą osiągnięcie Księżycza przez Lunnika-II i zadziwiający lot Lunnika-III wokół Księżycza i Ziemi. Widoczna od pewnego czasu przewaga ZSRR w dziedzinie rakiet dalekosieżnych nie budzi już u nikogo wątpliwości.

Jednakże i Stany Zjednoczone mogą poszczycić się nie byle jakimi osiągnięciami. W przestrzeni kosmicznej — obok radzieckich sputników i lunników — kręca się amerykańskie vanguardy i eksplorery.

TYLKO ROKOWANIA

W warunkach, kiedy obydwie strony dysponują nieograniczonymi wprost środkami zarówno tworzenia jak i niszczenia, wszelkie próby wymuszania jakiegokolwiek ustępstwa przy użyciu siły są anachronizmem. Pozostają dziś tylko jedna możliwość — rokowania.

Związek Radziecki dysponujący zdecydowaną i powszechnie uznaną przewagą w dziedzinie rakiet dalekosieżnych, działających z zadziwiającą precyzją, daleki jest od wykorzystywania tego atutu w celu prowadzenia polityki „z pozycji siły”. Przeciwnie — właśnie z lunnikami zbiega się najbardziej pojedynczą praktyką pokojowej polityki radziecz-

kiej. Mimo świadomości przewagi ZSRR, Chruszczow wysunął z całą mocą problem absolutnej konieczności położenia kresu wyścigowi zbrojeń i „zimnej wojnie”, czego dobitnym wyrazem była cała jego podróż po USA, a także jego ostatnie przemówienia we Władystoku, Krasnojarsku i in. Wspólnym mianownikiem wszystkich jego oświadczeń było podkreślenie faktu, iż sprawa powszechnego rozbrojenia uznana została przez ZSRR za najbardziej ważny problem stojący dziś przed światem. Wniosek radziecki w tej sprawie został przyjęty przez ogromną większość członków ONZ z powagą, a dyskusję, która rozpoczęła się właśnie w Komisji Politycznej, cechuje spokój, umiar i rzeczowość.

NADZIEJE I OBawy

Po niedawnych sensacjach wizyty premiera radzieckiego w USA, świat oczekuje nowego, wielkiego wydarzenia, jakim będzie spotkanie na szczycie. Obecnie po wyborach w Wielkiej Brytanii i zwycięstwie konserwatystów, przygotowania do konferencji na najwyższym szczeblu ruszyły pełną parą naprzód. Dużo na ten temat mówi się i pisze w stolicach zachodnich. Wymienia się już przypuszczalne terminy spotkania, przy czym największą optymistę stawiają już na grudzień tego roku.

My zachowamy większą powściągliwość w tej sprawie, zwłaszcza, że kanclerz Adenauer nie zasypia gruszek w popiele. Jego ostatnie wystąpienie, w którym raz jeszcze udokumentował swą chroniczną niechęć do wszelkich posunięć zmierzających do odprężenia sytuacji w Europie i wrogłość do Polski ma swoją jednoznaczna wypowiedź. W chwili, gdy głównym problemem w kontrowersji Wschód-Zachód stała się sprawa rozbrojenia,

kanclerz NRF pozwolił sobie oświadczyć: „Rząd NRF nie podporządkuje się żadnej kontroli, która byłaby ostrzejsza w stosunku do nas, niż wobec innych krajów... Zmniejszenie zbrojeń w NRF, nawet gdyby towarzyszyło mu zmniejszenie zbrojeń w Polsce i na Węgrzech, oznaczałoby koniec NATO. My stawiamy jednak na NATO.”

POWÓD DO OPTYZMU

Lecz jednoznaczna wypowiedź ma dla nas również ponowne potwierdzenie przez Francję stałości granicy na Odrze i Nysie wyrażone tym razem przez premiera Francji Debrę wobec Zgromadzenia Narodowego. Jednoznaczna wypowiedź mają także protesty opinii angielskiej wobec zamierzonej wizyty Adenauera w Anglii, jako męża stanu, który zainteresowany jest w torpedowaniu wszelkich pokojowych tendencji zarysowujących się w świecie.

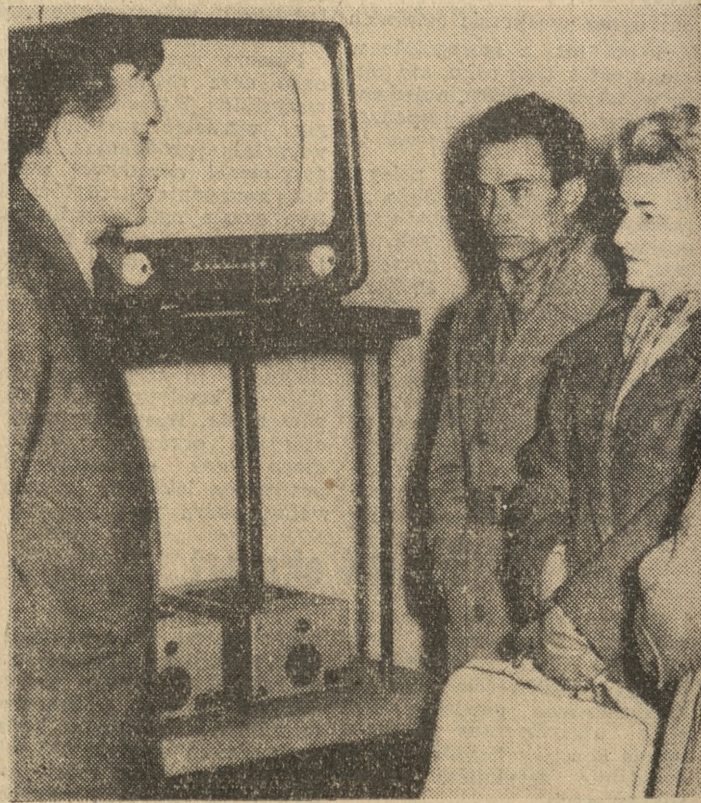
Wreszcie rzecz godna odnotowania: zdecydowana większość członków ONZ poparła i popiera kandydaturę Polski do Rady Bezpieczeństwa, co jest niewątpliwie wyrazem zainteresowania tych państw w postępach pokojowego współistnienia. Mimo uporu z jakim część państw sprzeciwia się kandydaturze Polski, we wszystkich z 25 dotychczasowych głosowań Polska uzyskiwała zdecydowaną przewagę nad swym kontrkandydatem — Turcją. W warunkach ścieśnienia się dwóch tendencji w polityce światowej, wybory do Rady Bezpieczeństwa stały się — jak podkreślił to minister Rapacki — plebiscytem na rzecz odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Feliks Bilos

Salon telewizyjny

W dniu otwarcia klienci dokonali prawdziwej inwazji. Przez 5 godzin „pekto” 216 tys. zł! Nazajutrz — 16 bm. było już gorzej. Zawiedzione miny (patrz zdj.) klientów rozmawiających z kier. — p. Januszem świadczyły, że za brakto sprzedawanych na raty „Belwederów I” i „Turkusów”. Można było wprowadzić nabyć inne telewizory — czeskie „Astry” i „Alesze”, radzieckie „Rubiny”, polskie „Smaragdy” i „Belwedery II” — ale za gotówkę. A na taki koszt niewielu stać... (y)

Fot. — K. Przychodźki



Żywe dzieło Chopina

Prof. dr Z. Lissa przew. Kongresu Chopinowskiego

17 października bież. roku minęła stodzieścią rocznica śmierci Fryderyka Chopina. Przypomnienie tej rocznicy staje się zapowiedzią zbliżającego się Roku Chopinowskiego, związanego z przypadającym na rok przyszły sto pięćdziesiątym urodzin wielkiego kompozytora i pianisty.

Kim jest Chopin, czym jest jego dzieło w historii kultury polskiej wie każdy, kto usłyszał choć kilka dźwięków chopinowskich mazurków, etiud, czy preludów. Temu właśnie żywemu dziełu Chopina — muzyce — poświęcony będzie Rok Chopinowski. Czołowymi imprezami Roku będzie Konkurs Chopinowski oraz organizowany po raz pierwszy w Polsce (i na świecie) Międzynarodowy Kongres Muzykologiczny, poświęcony twórczości wielkiego kompozytora i pianisty. Pisz o nim poniżej wybitny muzykolog polski, przewodnicząca Kongresu, Prof. Uniwersytetu Warszawskiego, dr Zofia Lissa.

Pomysł zorganizowania w Polsce Kongresu Muzykologicznego, poświęconego Chopinowi i włączenie go do imprez „Roku Chopinowskiego” narodził się — jakkolwiek wydać się to może dziwnym — w Wiedniu. W roku 1956, w czasie kongresu poświęconego Mozartowi, powstał w rozmowach z kolegami przy dobrym, młodym winie „Heurigerze”. „Rok Chopinowski” jest do tego doskonałą okazją, temat: „Chopin” — ważny i interesujący dla muzykologów całego świata, a warunki do spotkania z kolegami z całego świata w Polsce, tuż przed Konkursem Chopinowskim — również sprzyjające. Przecież dorobek polskiej muzykologii od lat 100 nie jest wcale mały, od pół wieku działają uniwersyteckie katedry i instytuty muzykologiczne, a imię polskiej współczesnej muzykologii na arenie międzynarodowej — także jest nie najgorsze.

Dlaczegoż nie spróbować?

Koledzy przyklasnęli, zapowiedzieli swój udział, ministrowie — Kultury i Sztuki oraz Szkolnictwa Wyszłego, a nawet i Polska Akademia Nauk — poparli projekt. To-

10 LAT TEMU
w Głosie

W Warszawie w nocy z 15 na 16 października ogłoszono wyniki IV Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. Pierwsze nagrody (po 1 milionie złotych każda) przypadło Halinie Czerny-Stefanowej (Polska) i Belli Dawidowicz (ZSRR). Druga nagroda — 800 tysięcy zł — przypadła Barbarze Hesse-Bukowskiej (Polska); trzecia — 600 tys. zł — Waldemarowi Marciszewskiemu (Polska), czwarta — 550 tys. zł — Jerzemu Murawlowi (ZSRR); piąta — 500 tys. zł — Władysławowi Kędrze (Polska) i szósta — 450 tys. zł — Ryszardowi Bakstowi (Polska). 12 pierwszych nagród przypadło tylko pianistom polskim i ZSRR. Członkowie jury Konkursu zdziwieni są wysokim poziomem. M. in. swe uznanie dla wysokiego poziomu i wielkiej umiejętności odtworzenia dzieł Chopina przez polskich pianistów wyrazili publicznie prof. Lazare Levy z Paryża, prof. Artur Henley — pianista i muzykolog angielski oraz wiceprzewodnicząca jury — pianistka brazylijska prof. M. Tagliaferro.

Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Grotewohl przyjął w Berlinie delegację dziennikarzy polskich. Powiedział on m. in. „Raz na zawsze chcemy położyć kres polityce „Drang nach Osten”, aby naród polski nie potrzebował więcej żyć w trwającej od stuleci obawie przed ekspansją imperialistów i mili tarystów niemieckich, której strasznym rezultatem była masakra jednej czwartej nacji polskiej”.

też już w roku 1957 rozpoczęliśmy przygotowania do tego kongresu, który pod kilkoma względami będzie pierwszym: pierwszym Kongresem Muzykologicznym w Polsce, i pierwszym kongresem poświęconym twórczości Chopina — w ogóle.

Sekcja Muzykologiczna Roku Chopinowskiego wypracowała plan naukowy i organizacyjny kongresu, jego problematykę rozbiła na 5 sekcji, w których pomieszcza się wszelkie zagadnienia związane z Chopinem; do nich dodałmy sekcję szóstą, ogólnohistoryczną, w której pomieszcza się tematy dotyczące historii polskiej muzyki z muzyką innych krajów, niezależnie od problematyki chopinowskiej. Sama problematyka chopinowska istotnie jest zróżnicowana: bo idzie przecież o najnowsze badania dotyczące stylu Chopina, podejmowane w sposób współczesny, idzie o sprawy stylu wykonawczego jego dzieł, o więź między jego twórczością a twórczością innych kompozytorów, o wpływ Chopina na muzykę innych krajów, idzie również o zagadnienia wydawnicze, psychologiczne, estetyczne, związane z dziełem Chopina.

Olbrzymie zainteresowanie

Prospekty kongresowe, wysłane na cały świat znalazły szybki odzew. Wkrótce zaczęły napływać z różnych krajów zgłoszenia na kongres i tematy nierzadko niezwykle interesujących — referatów. Dziś, kiedy lista zgłoszeń została zamknięta, możemy powiedzieć, że nie zawiodło nas oczekiwanie zainteresowanie: z 25 krajów Europy i pozaeuropejskich mamy już zgłoszone 142 referaty i to ze strony najwybitniejszych przedstawicieli naszej dyscypliny. Przyjadą do nas przedstawiciele uniwersyteckich ośrodków muzykologicznych Paryża i Londynu, Edynburga i Kolonii, Freiburga, Bremy, Hamburga i Wiednia, Moskwy i Leningradu, Sztokholmu i Kopenhagi, Zagrzebia i Bukaresztu, Budapesztu i Gruzji, Rzymu i Mediolanu, Berlina i Lipska, a nawet i Szanghaju, i Pekinu, Tokio i Tel-Awiwu oraz wielu innych. Polska, ojczyzna Chopina, daje oczywiście cały szereg referatów, i to zarówno przedstawiciele „starej gwardii” muzykologicznej, profesorów naszych wyższych uczelni, jak również i młodego pokolenia muzykologicznego, naszych wychowanków. Zainteresowanie postacią Chopina ogarnęło nie tylko sfery muzyków, ale i wyszło poza nie; profesorowie polonistyki będą mówili o więziach ideowo-artystycznych, łączących Chopina i Norwida, czy Chopina i Mickiewicza, a nawet pisarz Jarosław Iwaszkiewicz — o stylu literackim listów Chopina, filozofowie o niektórych zagadnieniach estetycznych związanych z dziełem Chopina itp. Zasięg tematów jest więc różnorodny, szeroki i nie należy wątpić, że kongres posunie znacznie naprzód współczesny stan badań chopinologicznych. Kongres ten będzie istotnie wielkim międzynarodowym „sejmem Chopinowskim”, pierwszym w naszym kraju, ale i pierwszym w skali światowej. Zebrane prace, referaty, wydane będą w Księdze Kongresowej, która stanie się trwa-

łym dowodem zdobyczy naukowych w zakresie „chopinologii”.

Wystawy poświęcone wielkiemu mistrzowi

Z kongresem mają być połączone wystawy rękopisów Chopina oraz wydawnictw muzycznych polskich, by dać kolegom z zagranicy wgląd w stan naszej powojennej kultury muzycznej. Temu samemu będą służyły koncerty poświęcone wyłącznie dawnej i współczesnej muzyce polskiej. Pokażemy naszym zagranicznym kolegom liczne nowo odkryte utwory polskie z dawnych wieków, poczynając od XIII — do XVIII. Będą mogli zrewidować panujące do niedawna przekonanie, że Polska zawsze „pawim narodów była i papugą”, przekonają się, że polska kultura muzyczna stała zawsze wysoko, że Chopin nie był zjawiskiem wyjątkowym i jedynym w dziejach muzyki polskiej.

Nie należy wątpić, że Kongres będzie miał również znaczenie jako impuls, który ożywi dalsze badania nad Chopinem. Będzie on terenem konfrontacji muzykologii polskiej z innymi, terenem spotkania i przeciwstawienia sobie różnych szkół i kierunków badawczych. Będzie także wielkim spotkaniem Wschodu i Zachodu na gruncie spraw, które stoją ponad wszelkimi obozami i blokami.

Kongres odbędzie się w dniach 16—21 lutego 1960 roku i dzień jego zakończenia zbiega się z dniem rozpoczęcia VI Konkursu Chopinowskiego i 150 rocznicą dnia jego urodzin. Koncerty Artura Rubinsteina, największego dziś pianisty — chopinisty, będą stanowić kłamek spinającą te dwie centralne imprezy „Roku Chopinowskiego” — naukową i wykonawczą.

Beethoven na znaczkach



Liczni zbieracze znaczków z motywami muzycznymi znów mają okazję do powiększenia swych zbiorów o piękny bloczek wydany 8 września 1959 r. przez pocztę NRF (w wysokim, wielomilionowym nakładzie) z okazji otwarcia hali muzycznej (Beethoven-Halle) w Bonn. Na pięciu znaczkach bloku prócz portretu Beethovena znajdujemy podobizny Haendla, Spohra, Haydna i Mendelssohna. Piękne barwy, oryginalna kompozycja i doskonała technika stalorytnicza na pewno znajdą uznanie zbieraczy.

Fot. — K. Przychodzki

OBORA — wiele tych nazw, oznaczających dawniej pastwiska i łąki, już nie istnieje. Przykrył je pył zapomnienia. Stanisław Kozierowski w swoich Badaniach Nazw Topograficznych wylicza ich 12 na podstawie dokumentów archiwalnych z XV, XVI i XVIII wieku.

OBORY w powiecie konińskim przyjeły w r. 1553 zbieg z dóbr Wojciecha Krzykowskiego. Zabrał on ze sobą żonę, dzieci, bydło i cały sprzęt domowy. A więc ucieczka była dobrze zorganizowana. Nowy właściciel — klasztor św. Klary z Gniezna musiał za niego zapłacić. Nie dziwmy się, chłop przecież był własnością pana, jak ziemia, bydło, woda.

OBORY pod Pyzdrami znalazły się także w starych zapisach. 13 września 1570 roku Piotr Łeński i jego stryj Marcin Łeński podzieliли się tą wsią. Potem wieś musiała mieć jednego dziedzica, gdyż

4 maja 1739 r. nastąpił podobny podział. W tym samym roku Obory przeżyły powódź. Prośną załaziła cała wieś. Szkody były bardzo duże. W r. 1748 stan zabudowań wiejskich przedstawiał się tragicznie. Chaty stały bez piecy, stodoły się waliły, płoty były rozwalone.

OBORNKI — w dziejach zrobiły dość dużą karierę. Pierwotnie osada służebna księcia (XI—XII w.). Prawa miejskie już miały w r. 1299. Zamek stał na zachodnim krańcu miasta. Gród to był znaczny już w XV wieku, kiedy w r. 1458 mógł dostarczyć Jagiellończykowi aż 15

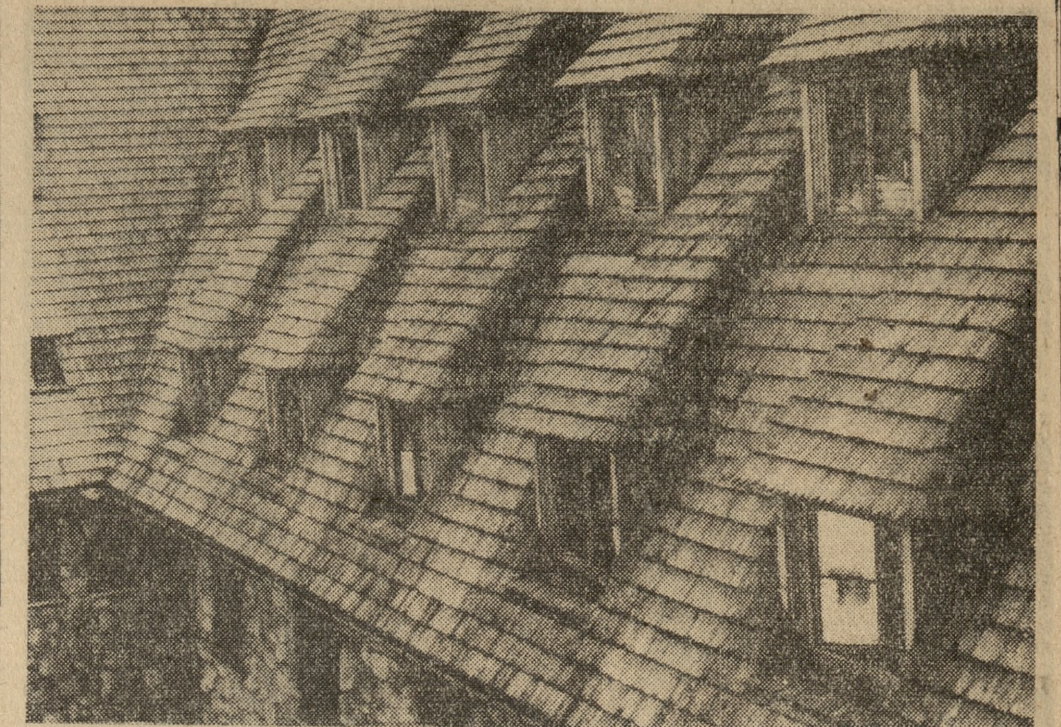
pieszych. W tym też roku przeszło tędy morowe powietrze, które zabrzało większość mieszkańców. Za panowania Jana Kazimierza Szwedzi spalili miasto a wraz z nim zamek starosty.

Stąd pochodził profesor medycyny na Akademii Krakowskiej, rektor jej w r. 1525 — nadworny lekarz Zygmunt I — Piotr Wedelicki. Studiował w Padwie. Umarł w r. 1543.

Według relacji sprzed 100 lat od klasztoru Franciszkanów do cegielni przy drodze do Golaszyna miał prowadzić ganek podziemny.

Na przedmieściu według relacji przekazanych hr. Ed. Raczyńskiemu miało znajdować się słone źródło, z którego ludzie czerpali wodę do gotowania. Pastuch tenże hrabiemu opowiadał o brylach soli, występujących na lewym brzegu Warty pomiędzy górami gliny. Ze soli się znajduje, dowodzą pobliskie nazwy, na przykład Stonawy. (jp)

Dla turystów



Fragment dachu nowego Domu Turystycznego w Zakopanem.

Fot. — Henryk Dera

Tylko dla kobiet!

Jesienna kosmetyka

Od czegoż to zaczynamy coroczne jesienne porządki w domu? Od sprowadzenia węgla i łofixu. Przede wszystkim od mycia okien, generalnego sprzątania, chowania letnich rzeczy do walizek lub worków przeciwmolowych, trzepania tapczanów i wyścielanych mebli, oczyszczania odkurzaczem (własnym lub pożyczonym) ścian, makatek, dywanów, podłóg i wszystkich kątów...

Jesienne porządki tym się różnią od innych, że trzeba zabezpieczać dom przed zimą. A więc po kolei: najpierw szpary i dziury np. między ramą drzwiową czy okienną a drzwiami czy oknem. Takie szpary i dziury należy zacemutować. Jedną część cementu i jedną część piasku, doprowadzone wodą na gęste ciasto, dobrze wymieszane, dają zaprawę cementową, która doskonale zatyka dziury.

SZPARA „NA DŁOŃ”

Wówczas do progu lub drzwi od zewnątrz przybijamy deseczkę, a do drzwi od wewnątrz

paszek wojłoku lub koca. Przed drzwiami wejściowymi dobrze jest zawiesić ruchomą kotarę na drążku. Taka kotara wspina się izolując od zimy z klatki schodowej. Żeby już skończyć z kotarami i innymi tkaninami, przypomnijmy, że są one w mieszkaniu nie tylko dekoracją, ale i doskonałym izolatorem cieplnym przeciwko zimnym szczytowym ścianom, no i akustycznym, przeciwko krzykliwym sąsiadom.

Naturalnie, że

NIEZAKITOWANE OKNA

przepuszczają mnóstwo zimna. Kitowanie nie jest trudne i może je wykonać każdy mąż, a nawet żona, o ile mały wymię jej z zawiasów okno. Kituje się bowiem okno wtedy, gdy jest w pozycji poziomej, a nie pionowej. Przy okazji zdejmowania okien z zawiasów, wytrzyjcie je z brudu i naoliwcie. Taka kosmetyka świetnie im zrobi. To samo dotyczy wszystkich drzwi w domu niech nie skrzypią! Kto nie ma pod ręką oleju lub oliwy do maszyn, niech chociaż posmaruje wewnętrzne strony zawiasów miękkim ołówkiem grafitowym; też przestaną skrzypieć.

A teraz —

ZAOPATRYWANIE OKIEN

W ub. roku udało mi się nabyć paski gąbki plastikowej, podklejone papierkiem. Po zdarciu papierka przylepia się paseczek gąbki (klejową powierzchnią) do ramy okiennej. Cóż za wygoda! Chroni lepiej niż watki z waty. Mimo mycia okien, taka uszczelniająca gąb-

ka trzyma się przez cały rok, jest czysta i — co najważniejsze — zupełnie nie przeszkadza w wietrzeniu. Ale jakoś w tym roku nie widzę w sklepach gąbki plastikowej. Więc zostaje jak zawsze wata. Kłajstrem (chyba najlepiej z maki i wody) smaruje się ramę okienną; na kłajster nakłada się wałek z waty i okno zamyka na minutę. Potem okno się otwiera, by wata dobrze przyschła. Ten sposób ułatwia późniejsze wietrzenia; wata mniej odpada. Dobrze jest zabezpieczać wata ramy okienne obu okien podwójnych.

WIETRZENIE

to dobry zwyczaj, który wciąż jeszcze jest u nas mało popularny. Wiele ludzi nie zdaje sobie sprawy jak ważne jest to, by oddychać możliwie najświeższym powietrzem. Jedną z teorii tłumaczących dlaczego się starzejemy (dotychczas nie wiadomo dokładnie na czym ten proces polega) głosi, że to wynik niedotlenienia organizmu i braku świeżego powietrza. Faktem jest, że najdłużej w miastach żyją dorożkarze, woźnice i zamykacze ulic; w ogóle — mieszkańcy gór i wybrzeży morskich. A więc można by rzucić hasło: nie chcesz się starzeć — wietrz mieszkanie!

Dorosły człowiek dziennie wciąga w płuca ok. 12 m. sześć. powietrza, czyli niemal pokowę tej ilości, jaka mieści się w standardowym pokoju o powierzchni 11 m kw.

Pokój 5 m. długi, 4 m szeroki i 3 wysoki trzeba wietrzyć 8 minut, aby w nim wymienić całe powietrze na świeże (o ile w pokoju jest temperatura 18 stopni C, a na dworze — 5 stopni C i okno ma rozmiary 1 m na 1,5 m); jeśli wietrzmy przez lufcik: 50 na 50 cm, na całkowitą wymianę powietrza trzeba aż 83 minuty. Przeciąg, przy dużych otwartych oknach, wywietrzy taki pokój w niecałą minutę.

Przy okazji wielkich porządków przypomnijmy coś niecodzienne.

ORGANIZACJA I FIZJOLOGIA PRACY

Organizacja pracy — to planowanie i jasno wytknięty cel. A z fizjologii pracy — oto kilka prostych reguł: jeśli możesz siedzieć przy pracy, to nie stój. Jeśli pracujesz w pozycji stojącej, to — nie garb się; pamiętaj, że ruchome — masz stawy, a nie np. mięśnie grzbietu. Dlatego też trzeba pracować na odpowiednich powierzchniach pracy, nie wymagających pochylania się. Lepiej uklęknąć, niż garbić plecy. Używać wygodnych narzędzi i sprzętów do pracy. Badania fizjologiczne wykazały np., że 3-godzinne prasowanie odpowiednim żelazkiem na desce o odpowiedniej wysokości mniej męczy, niż półgodzinne na desce z wysokiej lub z niskiej.

Irena Gumowska

A mnie jest szkoda lata...



Trzeba przyznać, opadające z drzew liście zawsze były, są i chyba długo jeszcze będą wziętym obiektem amatorów fotografii. Same liście może by się nawet w tym wypadku nie doczekały takiego zbliżenia obiektywu, gdyby nie piękna dziewczyna, którą na ich tle autor fotografii każe nam podziwiać. I powiedzcie sami, jak można — patrząc na taką czarującą kobietę — pisać, że jesień to najsmutniejsza pora roku?

W imię prawdy trzeba powiedzieć, że nie tylko zakochani, ale także niemowlęta, młodzież szkolna i ludzie całkiem dorośli, tacy, którym to już nie miłość w głowie czy — jak kto woli — w sercu, ko-
rzystają z dobrodziejstw ostatnich promieni słońca.

W twórczości poetów dwie pory roku — wiosna i jesień — szczególnie zajmują miejsce. Wiadomo. Wiosna, to młodość, miłość, nadzieja, radość, słowem — wszystko, co jest synonimem szczęścia i wesela. Jesień, to smutek, rozstania, tęsknota („Kochany, kochany! Lecą z drzew tak jak dawniej kasztany...”), żal i lzy. Wiosna i jesień są też ulubionym tematem fotoreporterów, jako że przyroda przywdziewa swe najwspanialsze szaty. Dziewczyna, kiedy idzie na pierwsze spotkanie z ukochanym lub kiedy żegna go na długo, też stroi się w swą najładniejszą suknię...

Wbrew temu, co wyżej napisano, nasz fotoreportaż nie będzie ani smutny, ani pełen tęsknoty. Będzie to po prostu interesująca — miejmy nadzieję! — relacja na temat „Złota, polska jesień”.



Pierwszy rzut oka mógłby co prawda sugerować, że chodzi tu właśnie o wspomniane na wstępie ostatnie spotkanie. Nie bądźmy jednak pesymistami. Piękna, słoneczna pogoda zmusza wszystkich zakochanych do przedłużenia sezonu miłych spacerów sam na sam. Nastrojowi sprzyja leciutki i delikatny szelest liści wyścielających dywanem ścieżki i aleje parków.



„Śląsk” leci do Ameryki

Trzymiesięczne tournée

26 października b. r. specjalnym samolotem „Sabeny” udaje się na tournée do Ameryki Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Bezpośrednio z Warszawy zespół przybędzie do Nowego Jorku by następnie — po kilku koncertach w miastach Wschodniego Wybrzeża — udać się do Montrealu i innych miast w Kanadzie.

W czasie drugiego miesiąca pobytu w USA „Śląsk” odwiedzi główne skupiska emigracyjne oraz odbędzie podróże na Zachodnie Wybrzeże, do Los Angeles i innych miast.

„Śląsk” udaje się do Ameryki w zmniejszonym składzie

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 242

Nagrody książkowe za trafne rozwiązanie krzyżówki otrzymują: L. Olejniczak — ul. Słowackiego 24, M. Kaczmarowska — ul. Chociszewskiego 1, W. Letkiewicz — ul. Kolejowa 6a m. 12, J. Nowakówna — ul. Łukasze-
wicza 11, M. Stefaniak — Andrzejewskiego 7 m. 1 oraz T. Kruszyński — Turek, ul. Świerczewskiego 6, H. Fischerowa — Ostrów, skrzynka pocztowa 45, A. Wiśniewski — Leszno, ul. Leszczyńskich 3/7, Klaudia Niziołkiewicz — Piła, ul. Bagienka 3 oraz K. Tarnawski — Wolsztyn, ul. 5 Stycznia 3 (PSS). Nagrody wysłamy pocztą. (1)

IZOTOP GRANAT
SERUM B ARENA
OGAR KOT AMOR
PAN MANON ODA
AR WIRNER AS
N ZYTO AMEN Y
LEW WAN
K RATA AMID R
OM RAB TER ZE
LAK KATAR BAL
URNA KOK BOKI
MIARA R KASAK
BATYST KORINT

(bez orkiestry) — cały zespół liczyć będzie osiemdziesiąt kilka osób. Występy „Śląska” w Stanach Zjednoczonych organizuje znany impresario amerykański Hurok, (organizował on w Stanach Zjednoczonych występy zespołu Moisiejewa, „Bieriozki”, słynnej orkiestry gwardii szkockiej i innych głośniejszych na całym świecie zespołów). „Śląsk” ze swoim „amerykańskim” programem wystąpił dwukrotnie 24 i 25 bm. w Warszawie. Program ten jest zestawem najbardziej znanych i najlepszych numerów obu dotychczasowych programów zespołu. Widowisku nadano bardzo szybkie tempo, dominuje taniec, chór jest w ciągłym ruchu. Oczywiście, duży nacisk położono na tańce, reprezentujące „tradycyjne” regiony folklorystyczne Polski — a więc przede wszystkim krakowiak i tańce góralskie. Widowisku nadano też staranną oprawę plastyczną. To, co reprezentuje w tej chwili „Śląsk” jest oszałamiającą rewią barw i tonów, tanecznego gestu, gracji i świeżości. Zespół przeszedł samego siebie i występy jego będą na pewno dużym wydarzeniem po tamtej stronie oceanu — nie tylko dla Polonii, ale i dla widza amerykańskiego, nawet najbardziej wybrednego.

W Stanach Zjednoczonych występy „Śląska” są już od dłuższego czasu reklamowane przez radio i telewizję, w najpoczytniejszych dziennikach i czasopismach. Będzie to pierwszy w historii kultury polskiej występ tak wielkiego i świetnego zespołu w Ameryce.

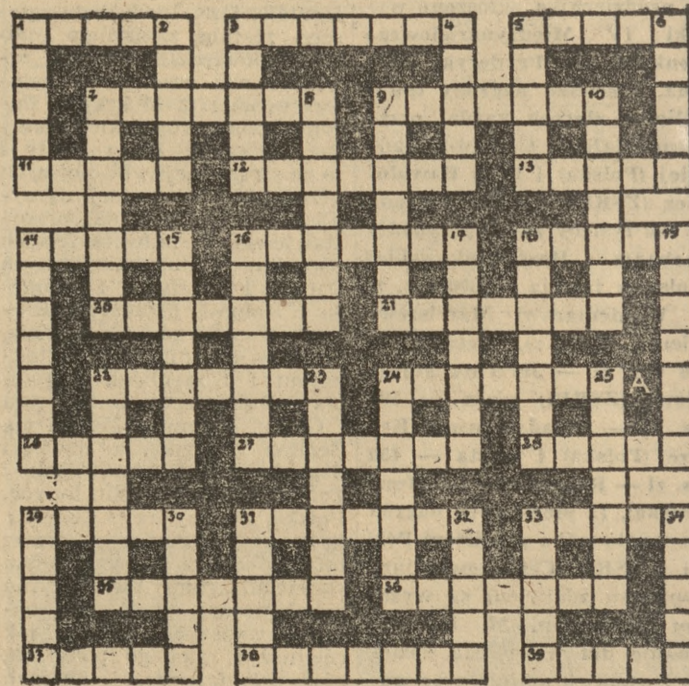
L. Gol.



Jesienne liście żółcą się, złocą i urzekają całym bogactwem swych bajecznych barw.

Fot.: Tadeusz Drankowski
Maria Przychodzka

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. odmiana fokl, 3. wyższa kasta hinduska, 5. rabin sekty chasydów, 7. stan w USA, 9. dzieło Marksa, 11. szczyt, 12. wysłużeni gracze sportowi w drużynie, 13. zdrobniałe imię męskie, 14. przedstawiciel papieża, 16. utrzymuje się z procentów, 18. można mieć w banku, 20. metoda, 21. cierpiący na wiatr rdzenia, 22. jest taki półwysep, 24. sprawdzanie (bez a.), 26. pochodne amoniaku, 27. rodzaj czcionek, 28. rodzaj likieru, 29. miasto w NRD, 31. przewodniczący rady ministrów, 33. jaskinia, 35. limit, 36. minerały ogniotwale, 37. starożytne łaźnie publiczne, 38. dowód zapłaty, 39. miejscowość w zachodniej Afryce.

PIONOWO: 1. może być płatniczy, 2. kochanek, 3. zachwyt, zadowolenie, 4. stosuje się w brydżu, 5. słowa przytoczone z tekstu, 6. część ubioru kobiecego, 7. człowiek niedbający o siebie, 8. dodatki, przypiski, 9. angielska gra sportowa, 10. towar, 14. młot, 15. substancje trujące, 16. jest taki mszał, 17. kradzieże, 18. klika, 19. mitologiczny śpiewak, 22. rozliczenie bezgotówkowe weksli, 23. imię żeńskie, 24. instytucja leczniczo-naukowa, 25. formacje roślinne traw w Ameryce Połudn., 29. ma zastosowanie przy wyrobie perfum, 30. mogą być po nelsonsku, 31. bóg płodności, 32. żydowski duchowny, 33. ruchy ręki, znaki, 34. ucztą pierwotnych chrześcijan. Rozwiązania należy nadsyłać do czwartku 22 bm.

Pracownicy poszukiwani

100 kandydatów na motorniczych, 100 kandydatów na konduktorów tramwajowych — warunek: ukończone 7 klas Szkoły Podstawowej, zamieszkanie na terenie miasta Poznania i ukończony wiek 23 lata dla mężczyzn (po woj-sku), dla kobiet (samotnych) 20 lat; — robotników fizycznych do prac torowych, sieciowych, transportowych i gospodarczych — warunek: zamieszkanie na terenie m. Poznania, przyjęcie do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu pokój nr 15, Poznań, ul. Gajowa 1a. K7723

Technika budowlanego z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika wydz. betonarskiego zatrudnia zaraz Zakłady Przemysłu Chemicznego i Materiałów Budowlanych w Sulęcinie. Mieszkanie zapewnione. K7812

Pracowników umysłowych — transportowców, zapoznaczonych z eksploatacją pojazdów mechanicznych poszukuje poważna instytucja. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie i praktyka. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K7916.

Maszynistki kwalifikowane, akordowe oraz magazyniera przyjęcie przyjmie natychmiast Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego Poznań, ul. Wielka 21, III ptr. K7957

10 murarzy, 2 blacharzy, 3 bryg. instalac. c. o., wod.-kan., gaz., 2 lastrykarzy, 2 płytkarzy, 50 robotników z możliwością deleg. na budowy zamieszkuje jak: Jarocin, Oborniki, Pobiedziska, Rogoźno poszukuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego O/Poznań Przedsiębiorstwo Państwowe, Jerzego 13. Płace według układu zbiorowego. Dla zamieszkujących kwatery na miejscu. K7976

Księgowego(ej) ze znajomością księgowości materiałowej na czas określony przyjmie Państw. Frzeds. Rob. Inż. w Poznaniu, Świętosławska 12. Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek 80/82. K7972

St. planistę oraz planistę z wykształceniem ekonomicznym wyższym wzgl. ekonomicznym średnim — zatrudnia Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego, Poznań, ul. Szamarskiego 49 (barak). Warunki płacy do omówienia na miejscu. K7978

Kwalifikowanych politurowników meblowych przyjmie do pracy natychmiast Poznańska Fabryka Mebli w Poznaniu, ul. Sezanieckiej 10. K7982

1 chlewniczyk do tuczarni, 4 fernali, 2 pracowników polowych, 1 pomoc do obory, 1 traktorystę z prawem jazdy, przyjmie zaraz PGR gosp. Toporów poczta Toporów pow. Świebodzin woj. Zielona Góra. Mieszkania rodzinne w dobrym stanie zapewniamy. Miejscośćo dogodna, st. kolejowa, autobus, szkoła siedmioklasowa, sklepy, Prezydium GRN, kościół w miejscu. K7984

Inspektora gospodarki materiałowej z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i praktyką przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak (tel. 48-37, 33-02). Zgłoszenia pisemne, osobiste z życiorysem. K7987

Zastępcę kierownika Działu Sprzętowo-Transportowego z wyższym lub średnim wykształceniem i długoletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych do pracy w Poznaniu oraz 2 techników - mechaników do pracy w terenie zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia. K7990

Dwóch traktorzystów i trzy rodziny do prac polowych — płace wg UZP, warunki bardzo dobre, szkoła 7-klasowa, sklepy GS, kościół, Ośrodek Zdrowia na miejscu, połączenie PKS Leszno—Góra Śląska — zatrudni zaraz na stałe Państwowe Gospodarstwo Rolne Witoszyce poczta Chrościna, pow. Góra Śl. koło Leszna Wlkp. Zgłoszenia prosimy kierować zaraz. K7994

✠

W dniu 16 października 1959 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza, niezapomniana matczka, teściowa i babunia, śp.

z Powołowskich

Jadwiga Bykowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 16, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W cięciu smutku pogrążeni

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKA I WNUKOWIE

Poznań, Warszawa, Lyon. 34391g

✠

Dnia 17 października 1959 r. zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, niezapomniana mamusia, najdroższa córka i siostra, przeżywszy lat 28, śp.

Zofia Janiak

z d. Ciszeńska

Eksportacja zwłok nastąpi we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 7.30 z kostnicy Szpitala Miejskiego przy ul. Koziej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 15 w Maczkach.

O bolesnej stracie zawiadamiają w ciężkiej żałobie

MAŻ Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Katowice, Kraków, Maczki.

ZAKŁADY WYTWÓRCZE LAMP ELEKTR.
im. ROŻY LUKSEMBURG
Warszawa, ulica Karolkowa nr 32/44
oferują

do sprzedaży

przedsiębiorstwom uspołecznionym i nieuspołecznionym materiałom różnych branż, jak: baloniki i rurki szklane, druty żelazne, wyroby śrubowe, materiały chemiczne, sprzęt elektrotechniczny, stal, narzędzia i inne artykuły.

Szczegółowe wykazy materiałów są do wglądu w Dziale Zaopatrzenia, Sekcja Ekonomiczna, telefon: 32-02-81, wewn. 321. K7206

2 księgowych z praktyką w gosp. roln. przyjmie Zakł. Doświad. WSR Przybroda pow. Poznań, poczta Rokietnica, tel. 18, stacja kol. Przybroda. K7991

Księgowego(a) zatrudni z dniem 1 listopada 1959 r. Technikum Administracji Rolnej w Rokietnicy, st. kolejowa, poczta, tel. 33 Rokietnica. K7993

Inspektora transportu posiadającego wyższe względnie średnie wykształcenie techniczne w zakresie samochodowym lub dyplom mistrzowski w zakresie ślusarstwa samochodowego, pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych przynajmniej II kategorii i gruntowną znajomość państwowych i resortowych przepisów, regulujących gospodarkę samochodową, zatrudni zaraz Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować pod adresem Dyrekcji ul. Kościuszki 77. K7995

Zootechnika z wyższym wykształceniem oraz brygadiera polowego ze średnim wykształceniem i palaczą do centralnego ogrzewania poszukuje Centralna Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Słupi Wielkiej, pow. Środa Wlkp. Warunki płacy wg układu zbiorowego. Mieszkanie zapewnione. K7996

Dwóch agronomów z wyższym wykształceniem, w tym jednego ze specjalnością hodowli roślin i palaczą do centralnego ogrzewania oraz drugiego ze specjalnością fitopatologii roślin poszukuje do prac doświadczalnych Centralna Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Słupi Wielkiej pow. Środa Wlkp. K7997

Praca

Ogrodnik - kwaciarz, samotny, z referencjami po trzeby zaraz. Rymsza, Zabikowo pod Poznaniem. 33855g

Pomoc domowa uczciwa, chętnie ze wst. potrzebna zaraz. Rymsza, Ogrodnicztwo Zabikowo. 33856g

Pomoc domowa potrzebna z całonocnym utrzymaniem. Poznań, Garbary 65 m. 2. Piekarnia-Giastkarnia. Zgłoszenia Godz. 16 do 18. 33882g

Uczeń w zawodzie szewskim potrzebny. Wrocławska 23. Pracownia obuwi Kazimierski. 33971g

Uczniów przyjmie Zakład Malarski L. Kąrmierczak, Poznań, Ratajczaka 23 m. 3. 34126g

Mężczyźni do prac godzinowych i akordowych potrzebni. Poznań-Wydmy, Perzyczka 76, ogrodnictwo, dojazd autobusem z Kraszewskiego. 34177g

Ucznia powyżej siedemnastu lat przyjmie nielowa Poznań, 23 Lutego 65. 34231g

Gospośia względnie pomoc domowa natychmiast potrzebna na stałe. Warunki dobre. Zakręt 5. 34233g

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań, Zeylanda 1 m. 6. 34249g

Pomoc domowa tylko z dobrymi poleceniami na stałe do rodziny bezdzietnej. Poznań-Solacz, Podolska 4. 34295g

Krawiec pilnie potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 34256g

Prasowaczka ręczna do pralni bielizny potrzebna. Nowina 16 (cmentarz Jeżycki). 34306g

Potrzebna dziewczynka zaraz. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 34365g

Lakiernika oraz kilka pracowników fizycznych przyjmie. Króliński, Fabryczna 19. 34383g

Stolarz meblowy potrzebny. Poznań, Piekary 22 — Stolarnia. 34415g

Przyjmie jakakolwiek pracę w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — 34186g

Uczeń stolarski potrzebny zaraz. Stolarnia — Bułgoiny, Witaszyce, pow. Jarocin. 34195g

Krawcowa(ca), wykwalifikowana na płaszcze damskie, zatrudnie chałupniczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 34227g

Pomoc domowa, dochodząca do domu lekarza potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 74, parter. 34229g

Gospośia do samodzielnego prowadzenia domu potrzebna zaraz. Poznań, Zielona 1 m. 3. 34240g

Kupno

Kupię samochód „Moskwicz” 407 lub 402. Szczegółowe oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 34004g

✠

Dnia 17 października 1959 r., zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, śp.

Roman Zieliński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 11.30, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Strapiiony

SYN I SYNOWA

Poznań, Kozia 12 m. 3. 34402g

✠

Dnia 15 października 1959 r., zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

Franciszek Trybus

powstan. wlkp. 1918/19, odznaczony Krzyżem Kaw. Orderu Odrodzenia Polski i Wlkp. Krzyżem Powst.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 20 bm. o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKI, ZIĘCI I WNUKI

Poznań, Inowrocław, Sofia (Bulgaria). 34413g

Państwowe przedsiębiorstwo budowlane

POSZUKUJE POKOI

dla swoich pracowników na czas trwania budowy.

Oferty z podaniem warunków prosimy kierować: Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K7872.

Matrymonialne

Wdowa lat 50 z mieszkaniem, sklepem — pracownią obuwia — w Poznaniu, pragnie poznać samodzielnego, religijnego pana bez nałogów. Cel matrymonialny. Tylko po ważnej ofercie Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34141g.

Fryzjer lat 48, posiadający wzorowy zakład, z mieszkaniem, poszukuje towarzyski w celu matrymonialnym (chętnie fryzjerki). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34214g.

Przystojny, sympatyczny szatyn, lat 37, wzrost 176, uniwersyteckie wykształcenie, na kierowniczym stanowisku, pozna w celu matrymonialnym, naprawde ładną, zgrabną panią (również rozwiedzioną), sytuowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34239g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię motocykl WFM, WSK lub SHL — 150. Słoneczna 26a m. 10, barak od godz. 15. 34168g

Kupię buraki pastewne 3 tony. Poznań-Górczyn, Sielska 48, Wakowski. 34191g

Kupię radiatory (kaloryfery). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34211g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, nowoczesne, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów, sprzedaje tanio i dobrze Brzozowska Poznań, ul. Czerwonej Armii 10. 32583g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż, Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrogora. 33830g

Flok dla posiadaczy elektrotostów dostarczą „Concordia”. Warszawa, ul. Kopernika 32. K7945

„Overlock” Singer, naped elektryczny, maszyny dziełarskie, pianki, płyty metalowe, maszyny poliszcznicze, okragly, różne sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 33820g.

Sprzedam futro damskie — nutrie argentyńskie — Poznań, Kaz. Wielkiego 10 m. 8. 34138g

Sprzedam pokój stołowy, orzech kaukaski, sypialnia — brzoza knojska — Stolarnia, Sielska 36. 34163g

Sprzedam Fiat 600 Multipla, stan idealny, Poznań, Sielska 48, Wakowski. 34192g

Sprzedam tanio urządzenie lokalu gastronomicznego: bufet, krzesła, stołki, lodówkę. Towarowa 34, godz. 15-17. 34209g

Motocykl WSK jak nowy, najnowszy typ sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 7 m. 14 (Wilda). 34217g

✠

Dnia 16. X. 1959 r., zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, tatus, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

Kazimierz Marciniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 11.40 na Jeżycach.

W smutku pogrążona

ZONA, SYN I RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 23 m. 1. 34217g

✠

Dnia 17. 10. 1959, zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 67 roku życia, śp.

Łukasz Pacholewicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20. 10. 1959, o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Stanisława 44. 34235g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
W POZNANIU
OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż niżej wyszczególnionych maszyn:

Charakterystyka	Cena wywoławcza zł
1) Nitownica elektryczna max. Ø nita 25 mm	20.000,—
2) „ „ elektryczna max. Ø nita 26 mm	20.000,—
3) „ „ hydrauliczna max. Ø nita 25 mm	10.000,—
4) „ „ „ max. Ø nita 32 mm	20.000,—
5) „ „ „ max. Ø nita 32 mm	12.000,—
6) Maszyna do walcowania końcówek rur średnica walcow. rur 30-146 mm	6.000,—
7) Pła ramowa max. Ø cięcia 150 mm	2.500,—
8) „ wahadłowa do max. Ø pfi 600 mm	6.500,—
9) Listwiarka do drewna max. grub. s szerok. strugania 70x200 mm	12.000,—
10) Frezarka bramowa stół 750x2500 mm, prąd stały	40.000,—
11) Strugarka podłużna stół 1000x2500 mm, prąd stały	80.000,—
12) Ostrzarka do wiertel średnice wiertel 20-60 mm	9.000,—
13) Prasza dźwigniowa nacisk 12 500 kG	15.000,—
14) „ „ „ nacisk 1000 kG	2.500,—
15) „ do wciskania drągów tłokowych naped ręczny przez pompę	12.000,—
16) Tokarka rewolwerowa głowica pozioma przeswit wrzeciona 45 mm	55.285,—
17) Szlifierka do otworów Ø szlif. otworów 12-150 mm	82.333,—
18) Szlifierko - oczyszczarka docisk produktu ręczny (do zabilania piaszczyny)	8.000,—
19) „ „ docisk produktu ręczny (do zabilania piaszczyny)	12.000,—
20) Szlifierka do wielo-wznios kłków 140 mm, max. diug. szlif. 500 mm	47.968,—

Powyższe maszyny można oglądać w Zakładach HCP w godzinach od 7 — 15.

Przetarg odbędzie się dnia 26. X. 1959 r. o godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika Zakładów.

Uczestnicy przetargu złożą w kasie głównej HCP wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy posiadający kartę przemysłniczą.

K7898

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań-Solacz, Wielkopolska 7 m. 3. 34230g

Bufet pokojowy tanio sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 9 m. 1. 34237g

Saksofon, tenor, srebrny, nowoczesny, marki „Toneking” oraz radio „Siołica” okazynie sprzedam. Kościelna 9 m. 1a. 34262g

Motocykl „Junak”, rok bud. 1959, stan bardzo dobry, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34233g.

Okazyjnie sprzedam na chodzie tokarnie, wiertarkę, kompresor. Sadowa 32, Winogrody. 34232g

Sprzedam samochód „Syrena”, przebieg 4000 km, gwarancja, ubezpieczenie. Telefon 46-72. 34237g

Maszynę do szycia „Singer”, dobrą sprzedam. Zygowska 15/18 m. 6a. 34351g

Sprzedam nowoczesny samochód (bagażówkę). Poznań-Antoninek, ul. Miłostwa 8. 34358g

Sprzedam ciagnik Lanz 25 KM, w bardzo dobrym stanie. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34362g.

Maszynę do szycia sprzedam. Nowowiejskiego 27 m. 5, prawy dzwonek. 34381g

Samochód osobowy po generalnym remoncie sprzedam. Telefon 636-22. 34421g

Sprzedam motocykl BMW 750, stan idealny. Mostowa 15 m. 9. 34423g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa, sprzedam, Fredry 8a, suterna m. 2. 34424g

Lokale

Pokój umeblowany na okres jednego roku, pilnie poszukiwany. Oferowane korzystne warunki. Informacje: Sokolnicki, Działowa 22 m. 6, tel. 46-27. 34139g

Zamienie pokój z kuchnią, przynależnościami, w nowym budownictwie, na nieco większe w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34091g.

Zamienie duże mieszkanie dwupokojowe, 4izienka, telefon, i ptr. Często-chowa, Aleja, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34252g.

Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, samodzielną, w pobliżu Parku Kasprzaka, parter, na podobne, najchętniej na pięttrze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34157g.

Parcela uzbrojona, z ślicznym ogrodem, murowaną altaną, opiotowana, do wolna budowa (dzielnica Ostrogora) 165.000 zł; 1100 m², z opiotowaną altaną (Rataje) 65.000 zł oraz wiele innych sprzeda, Nowak Poznań, Czerwonej Armii 28. 34223g

Wilka piętrowa, oraz domek ogrodowy, 3-pokojowy, komfortowo urządzone, całe natychmiast wolne, z ogrodem (ul. Dąbrowskiego) 280.000 zł; domek jednorodzinny, nowo budowany, pod dachówką, wewnątrz do wykończenia (materiał na miejscu), do tego dwaście mórg ziemi (dojazd autobusem blisko Poznania) 150.000 zł oraz wiele innych sprzeda, Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 28. 34224g

Gospodarstwo 3,5 ha z fermą kur sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34354g.

Dom jednorodzinny, nowy korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34395g.

Dom piętrowy Wolsztyn sprzedam lub zamienię na mieszki. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34129g.

Lokalne

Lokal mały, nadający się na warsztat lub handel, przy głównej ulicy w Poznaniu, oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34268g.

Mieszkanie 4-pokojowe w Katowicach — zamienię na 2-3-pokojowe w Poznaniu, Czerwonej Armii 48, m. 5. 34320g

1000 ofert zamiany mieszkań poleca Biuro Posrednictwa Poznań, Niedziałkowskiego 27, tel. 635-65 godz. 9-13. 34384g

Zamienię 1 1/2 pokoju z kuchnią, 4 ptr., na podobne lub 2 pokoje. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34404g.

Szczecin — dwa pokoje, kuchnia, samodzielną, w centrum zamienię na podobne względnie duży pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34159g.

Zamienię 1 1/2 pokoju z 2 1/2 pokojem na większe. Nowowiejskiego 25 m. 11. 34167g

Starsze małżeństwo poszukuje pustego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34188g.

Kto odstąpi młodemu małżeństwu wyłączony pokój z kuchnią za zwrotem kosztów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34189g.

Samodzielne mieszkanie półtora pokoju z przynależnościami Łazarz, zamienię na mniejsze, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34193g.

Nieruchomości

Gniezno, sad, idealna parcela budowlana — sprzedam. Kowalski, Szczecin, Zubrów 2. K7856

Działki 1-10 ha przy Szamotułach sprzedam. Szaj. Kępa, pow. Szamotuły. 33954g

Parcelę pod budowę, ul. Podkomorska (Grunwald) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34184g.

Parcela uzbrojona, z ślicznym ogrodem, murowaną altaną, opiotowana, do wolna budowa (dzielnica Ostrogora) 165.000 zł; 1100 m², z opiotowaną altaną (Rataje) 65.000 zł oraz wiele innych sprzeda, Nowak Poznań, Czerwonej Armii 28. 34223g

Wilka piętrowa, oraz domek ogrodowy, 3-pokojowy, komfortowo urządzone, całe natychmiast wolne, z ogrodem (ul. Dąbrowskiego) 280.000 zł; domek jednorodzinny, nowo budowany, pod dachówką, wewnątrz do wykończenia (materiał na miejscu), do tego dwaście mórg ziemi (dojazd autobusem blisko Poznania) 150.000 zł oraz wiele innych sprzeda, Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 28. 34224g

Gospodarstwo 3,5 ha z fermą kur sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34354g.

Dom jednorodzinny, nowy korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34395g.

Dom piętrowy Wolsztyn sprzedam lub zamienię na mieszki. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34129g.

Lekarskie

Dr. med. Jarosław Słuzarz specjalista chorób wewnętrznych, specjalista chorób płucnych. Własne laboratorium analityczne, godz. przyjęć 10-12, tel. 49-92. Poznań, ul. 27 Grudnia 11 m. 7. 33288g

Doktor med. Jerzy Ehrenkreutz, specjalista chorób skórno - wenerycznych, powrócił. Poznań, Dąbrowskiego 4 m. 10, II piętro. 33462g

Zylaki, owrzodzenia nóg, hemoroidy, leczenie bezoperacyjne. St. R. Olszewski, lekarz med., Świerczewskiego 11a m. 6. Godziny przyjęć 8.30-10 i 13 do 16, prócz soboty. 33924g

Dr med. Marian Radajewski, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych. Własny gabinet rentgenologiczny. Przyjmuje Kościuszki 76 m. 7, godz. 15. 34090g

Wznowienie praktyki lekarskiej. Dr med. M. M. Teliski, lekarz specjalista chorób wewnętrznych — szczególnie serca, elektrokardiografia. Poznań — Szkołna 13 m. 6, telefon 96-33. 34146g

Jerzy Hejduk, lekarz-specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie, przyjmuje codziennie od godz. 13.30-15, Grunwaldzka 22a. 34388g

Z. Miklaszewski, dentysta przyjmuje Poznań, Przybyszewskiego 36 (nowe osiedle mieszkaniowe, obok kościoła). 34337g

Różne

Garbuje, farbuję skóry futerkowe. Uszlachetniam skóry bobrowe na wydrę. Łukasik Aleksander, Poznań, Dworkowa 14. 33099g

Poszukuję pożyczki 30.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34060g.

Garbowanie — farbowanie i uszlachetnianie skór baranich oraz nutli wykonuje E. Makowiecki — Poznań-Solacz, Grudzień-niec 66, narożnik Nad Wierzbakami, dojazd tramwajem 9 albo 11 do Parku Solackiego. 34149g

Koldry przerabiam. Poznań, ul. Kwiatowa 8 m. 14. 34298g

Garbowanie, farbowanie skór-lisów, królików — Poznań, Mostowa 26. 34429g

Inżynier z praktyką warsztatową przyjmie prowadzenie warsztatu mechanicznego (prowincja niewykłuczona). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34297g.

Radioodbiorniki naprawia fachowo, szybko. Inż. Semma, Poznań, Wielka 17. 34308g

Poszukuję pożyczki do 30 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, 34312g.

Zwycięstwa faworytów

Koszykarski turniej „Expressu Poznańskiego“

Wczoraj odbyły się dwa kolejne mecze w turnieju koszykarzy drużyn poznańskich, zorganizowanego przez Klub Sportowy Lech i redakcję „Expressu Poznańskiego“.

Porażka Olimpii

Po bardzo wyrównanych walkach w meczu o mistrzostwo klasy A w hoksie Grunwald pokonał zespół Olimpii 12:8. Wojskowi stanowili nie tylko twardą przeciwną dla podopiecznych trenerów Arskiego i Majchrzyckiego. Inna sprawa, że przy bardziej sprawliwych werdyktach sędziów, wynik meczu mógłby być odwrotny. Wydaje się jednak, że zawodnicy Olimpii potraktowali mistrzowski pojedynek trochę lekceważąco. Widzom szcze gólnie podobała się walka w wa dze lekkosredniej pomiędzy Ciesielskim (Ol.) i Kozłowskim (Grunwald) zakończona zwycięstwem punktowym pierwszego. (x)

Kim, gdzie?

Niedziela, 18 października

Godz. 9 — GRUNWALD — STELA Gniezno. Zawody hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko przy ul. Maratońskiej.

— WARTA III — AZS III. Zawody koszykarzy o mistrzostwo klasy B. Sala, przy ul. Marce lińskiej;

godz. 9.30 — LECH IV — OBRA Kościan. Zawody koszykarzy o mistrzostwo klasy B. Sala przy ul. Matejki;

godz. 11 — WARTA — BUDOWLA NI. Zawody bokserskie o mistrzostwo II ligi. Hala MTP nr 16;

— POLONIA — LOTNIK W-wa. Zawody piłki nożnej o awans do II ligi. Boisko przy ul. Harcerskiej;

— WARTA — POLONIA Sroda. Zawody hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi. Boisko, przy ul. Maratońskiej;

— LECH III — OSTROVIA. Zawody koszykarzy o mistrzostwo klasy A. Sala, przy ul. Matejki;

godz. 12.15. — Start do kolarskiego wyścigu, zakończenia sezonu, przy ul. Marchlewskiego;

godz. 13. — AZS — LECHIA Gdańsk. Zawody hokeja na trawie o mistrzostwo II ligi. Boisko, przy ul. Maratońskiej;

godz. 15 — WARTA — LECHIA Gdańsk. Towarzyskie zawody piłki nożnej. Stadion 22 Lipca;

— LECH — POMORZANIN. Zawody hokeja na trawie o mistrzostwo II ligi. Boisko, przy ul. Maratońskiej;

godz. 18 — AZS — BEAC Budapeszt. Międzynarodowe zawody koszykarzy. Sala, przy ul. Młyńskiej.

OLIMPIA — LECH II 66:63

W pierwszym spotkaniu wieczoru dobrze grająca Olimpia pokonała po bardzo emocjonującej grze Lecha II. Mecz był zacięty i drużyna Lecha kilkakrotnie dochodziła Olimpii, lecz dobra gra Małka i Gelety, zwłaszcza pod koniec spotkania przeważała szalę zwycięstwa na korzyść Olimpii. Do przerwy prowadził zespół Olimpii.

Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Małek — 23, Geleta — 12 i Tronczyński — 9. Dla Lecha II: Olejniczak — 25, Pięta i Lewandowski po 11.

LECH I — AZS 80:72

W meczu tym omal nie doszło do pierwszej niespodzianki turnieju. Dobrze grający AZS stawiał zacięty opór pierwszemu z rywali. W końcu jednak, gdyby nie wspaniała forma Młynarczyka, Lech musiałby zejść z boiska pokonany. Gra prowadzona była w szybkim tempie, akcje zmieniały się błyskawicznie, słowem — oglądaliśmy bardzo ładne spotkanie, co wskazuje na dobre przygotowanie obu drużyn do zbliżającego się sezonu. W drużynie Lecha poza Młynarczy-

kiem świetnie zagrał Swierczewski, słabiej natomiast Pudelewicz.

W AZS-ie wyróżnić należy Nowickiego i dobrze rzucającego z dystansu Szymczaka.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Młynarczyk — 27, Swierczewski — 24 i Pudelewicz — 10. Dla AZS-u: Czarnecki — 19, Nowicki — 17 i Zentarski — 13. (s)

Zapaśnicy wznawiają rozgrywki

Zespoły zapaśnicze I ligi wznawiają w niedzielę mistrzowskie rozgrywki. W związku z tym zamieszczamy poniżej aktualną, zweryfikowaną przez Polski Związek Zapaśniczy tabelkę wiosennej rundy rozgrywek, która zakończyła się w kwietniu br.

1. Legia Warszawa	8 14 79:49
2. Gwardia Warszawa	8 10 76:52
3. Unia Swarzędz	8 10 70:58
4. Flota Gdynia	8 9 69:59
5. Pafawag Wrocław	8 8 68:60
6. Energetyk P-ń	8 8 63:65
7. Kolejarz P-ń	8 7 64:64
8. Spójnia Gdańsk	8 6 60:68
9. Siła Mysłowice	8 6 27:191

Zakończenie spartakiady

Najlepsi piłkarze „Cegielskiego“

Doroczne spartakiady Zakładów H. Cegielski mają już swą tradycję. Od sześciu lat piłkarze, reprezentanci oddziałów zakładów, walcą o tytuł najlepszej drużyny piłkarskiej.

Sekcja turystyki w TKKF — Grunwald

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, Ognisko Poznań-Grunwald zaprasza wszystkich chętnych do uprawiania turystyki w nowo powstałej sekcji. Raz w tygodniu przewiduje się kursy nauki pływania, budowy przyborów biwakowych, kucharzenia, ponadto — organizację wycieczek oraz obozów letnich i zimowych. W przyszłości projektuje się zorganizowanie kolek grotolazów, taterników, wodniaków, rowerzystów, narciarzy, itp. Zapisy przyjmuje Sekretariat TKKF, przy ul. Łukaszewicza 13, w czwartki od godz. 18—20. (na)

W bieżącym roku w zawodach brało udział 8 zespołów, podzielonych na dwie grupy. Dwie pierwsze drużyny walczyły wczoraj o pierwsze miejsce w tegorocznych rozgrywkach. Bardziej dramatyczny przebieg miało spotkanie o pierwsze miejsce. Wygrał zespół W-6, bijąc drugą W-8 w stosunku 2:0 (0:0). Strzelcem obu bramek był Marian Kocik. Bramki zwycięskiego zespołu bronili Krystkowiak.

W walczących o pierwsze miejsce zespołach widzieliśmy ponadto kilku innych znanych piłkarzy, m. in. Cybińskiego, Gogulskiego, K. Gabrysiaka, Krzyżagórskiego i Muchę.

Drużyna W-5 pokonała w pojedynku o trzecie miejsce zespół W-3 w stosunku 2:1 (0:1). Bramkę dla zwycięskiego zespołu zdobył Zb. Dudziak, a druga padła ze strzału samobójczego. Punkt honorowy dla jedenastki W-3 strzelił B. Zietewicz. (p)

czynne; ZNICH (Zabikowo) — niedziela g. 13 „Wawóz grozy“ (rum., 12 l.); g. 15, 17, 19 „Guendalina“ (wl., 18 l.); poniedziałek g. 19 — „Wawóz grozy“ (rum., 12 l.); WZASO WICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 13.30 „Rezerwowy gracz“ (7 l.); g. 14.45, 17, 19.15 „Imieniny Henrietty“ (f., 18 l.).

W WOJEWÓDZTWIE:

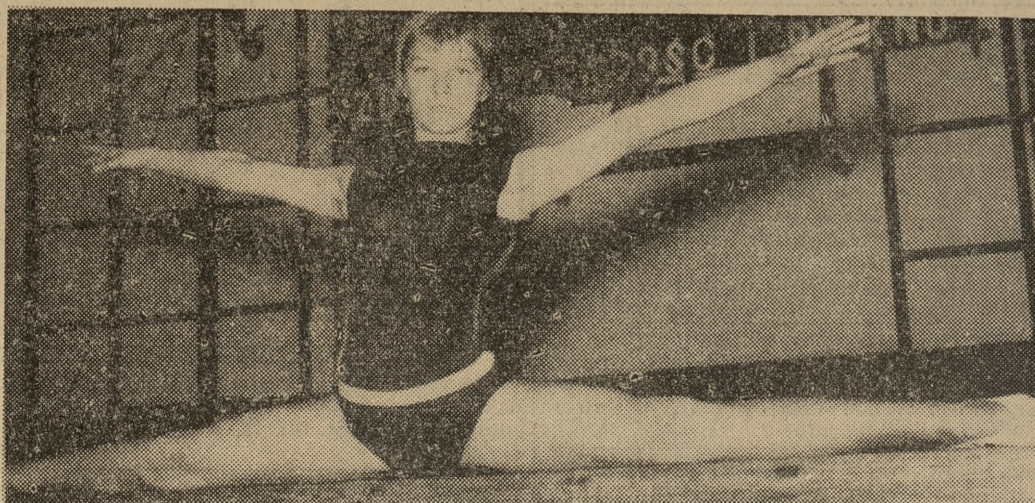
GNIEZNO — Polonia: niedz. — „Marynarz z Komety“ (radz., 12 l.); poniedziałek — „Akt oskarżenia“ (amer., 18 l.); Lech: niedz. „Letni sen“ (szwedzki, 16 l.); poniedziałek — „Prawo morza“ (bułg., 18 l.); KALISZ — Syrena: niedz. „Dziwne życie pana Barda“ (fr. 18 l.); poniedziałek — „Jaskółka“ (radz., 16 l.); Wolność — niedz. i poniedziałek — „Ostatnia miłość“ (fr., 18 l.); Strylowe — niedz. i poniedziałek — „Pociąg“ (polski, 18 l.); LESZNO — Pa norama — niedz. „Marynarz, strzeż się“ (ang., 14 l.); poniedziałek — „Białe noce“ (wl., 18 l.); OSTROW Roma: niedz. i poniedziałek — „Inspekcja pana Anatola“ (polski, 18 l.); Słońce — niedz. i pon. — „Sny w szaładzie“ (wl., 14 l.); PILA — Iskra: „Gospoda do wszystkiego“ (amer., 12 l.); Lotnik — niedz., g. 12 bajki i „Tańczące moło“ (ang., 14 l.); poniedziałek — nieczynne.

Radio

(PONIEDZIAŁEK)

PROGRAM I

15.30 — „U przyjaciół“ — aud. słowno-muz.; 16.05 — porady prakt. dla kobiet; 16.20 — „Śpiewamy pieśni i piosenki“; 16.45 — dla młodzi; 17.15 — kurs jęz. ang.; 17.30 utwory fortepianowe komp. franc.; 18.05 — „Muzy i gracie“ — wiersze; 18.25 — orkiestry tan.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Zy- letka Henryka Bentama“ — słuch.; 20.26 — sport; 20.30 — orkiestra Gianni Manesa; 21 — konc. symf.; 21.50 — o czym pisze prasa literacka; 22.47 — melodie tan. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.



Mistrzostwa Ognia

Wczoraj rozpoczęły się gimnastyczne mistrzostwa Polskiej Federacji Ognia. Biorą w nich udział zespoły, ko- biecie i męskie z Krakowa, Ło- dzi, Poznania i Leszna.

W ćwiczeniach klasy młodzieżowej dziewcząt najlepszą w pierwszym dniu notę uzy- skała Danuta Szubert (Pz) — 35,48 pkt. przed koleżanką klubową Liarią Jankiewiczów- ną — 35,30 pkt. Poznań pro- wadzi także w konkurencji ze- społowej — 70,85 pkt. przed Krakowem.

Pierwsze miejsce w konku- rencji męskiej zajmuje Fie- big (Pz) — 33,80 pkt., a ze- społowo reprezentacja Pozna- nia.

Na zdjęciu górnym: Janina Samek (Kraków) w ćwicze- niach na równoważni. Na zdję- ciu obok: Bożena Kubis, cwi-

Lech — Warta 6:4 (1:1)

Na stadionie dębickim spotkali się oldboje Warty i Lecha. Rywal wildeckiej dzielnicy walcą ze zmiennym szczęściem. Po poprzednim meczu, wygranym przez „Zielonych“ — kole- jarze postawili wczoraj wszystko na jedną kartę. Wśród War- ciarzy zabrakło: Cybińskiego, popularnego Michała Dusika i St. Kaczmarska.

Gra jak na starszych panów prowadzona była w ostrym tempie. Wygrał Lech 6:4 (1:1). Bramki dla jedenastki koleja- rzy zdobyli: Białas i Koltuniak po trzy, dla Warty Wojciechow- ski — 2, Henryk Kaczmarek i Skrzypniak po jednej. (x)

Zmarł Rudolf Caracciola

Przed kilkunastoma dniami zmarł — o czym doniosła pra- sa niemiecka — słynny auto- mobilista, Rudolf Caracciola. Rozstał się on z życiem w wie- ku 58 lat, w jednym ze szpi- tałów w Kassel (NRF), zachoro- wawszy poważnie na wątrobę.

Ponieważ młodszy kibice spor- towi być może nie znają po- staci Caraccioli, przypomnia- my, iż był to bodaj najsłyn- niejszy niemiecki zawodnik- automobilista, znany ze star- tów w licznych wyścigach sa- mochodowych. W ciągu swej trzydziestoletniej kariery au- tomobilisty wziął on udział w ponad stu wyścigach, przy- czym osiemnastokrotnie stał się zdobywcą głównej nagrody.

Caracciola był dwukrotnie mistrzem Niemiec w automo- bilizmie (na zawodach wyścigowych), trzykrotnie mistrzem Europy oraz raz mistrzem Eu- ropy w klasie wozów sporto- wych. Po raz ostatni Caracciola wystąpił za kierownicą wozu wyścigowego w 1952 roku, w Szwajcarii wtedy to słynny kierowca na zmoczonym desz- czem torze uległ poważnemu wypadkowi (pio)

cząca na przeźniku oraz u do- tu Krystyna Bulzacka (Łódź) podczas trudnej próby na ko- niu. (p)

Fot. (3) — K. Przychodzki

Pilaczyński — 10,7 sek.

Podczas międzynarodowego mi- ntyngu lekkoatletycznego w Byd- gości Pilaczyński (AZS Poznań) u- zyskał na 100 m. czas 10,7 sek., a Zagłaniczny skoczył o tycze 4,20 m. (r)

Plany dwóch meczów z Bułgarią

Na ostatnim posiedzeniu zarządu PZB prezes Lisowski złożył sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z dzia- lacami bokserskimi Bułgarii, na temat współpracy pięściar- zy polskich i bułgarskich. Bułgarzy zwrócili się z proś- bą o przystanie na pewien czas do nich jednego z czoło- wych trenerów polskich. Wiedząc o trudnościach jakie ma- w tym roku PZB z kontaktami zagranicznymi, Bułgarzy wyrazili ochotę rozegrania międzypaństwowego spotkania z Polska. Istnieje projekt, aby rozegrać dwa mecze jednocze- śnie. Drużyny „A“ walczyłyby w Polsce, a drużyny „B“ w Bułgarii. Mecz ten odbyłby się tylko w tym wypadku, gdyby nie zostało rozegrane projektowane na grudzień spo- tkanie NRD — Polska. (PAP)

Paźdz. niedziela 18 poniedz. 19	Imieniny
	Lukasza, Juliana
	Słońce: wsch.: g. 6.03 zach.: g. 16.37

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Bal maskowy“; POLSKI — g. 15 i 19 „Nie igra się z miłością“; NOWY — g. 19 „No- ra“; OPERETKA — g. 19 „Zem- sta Nietoperza“; SATYRY — g. 20 „Czy człowiek może pomóc czło- wiekowi?; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko“.

(PONIEDZIAŁEK)

NOWY — g. 19 „Nie jesteśmy aniołami“; pozostałe — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE:

(NIEDZIELA)

KALISZ — „Mąż Poltasiówny“; LESZNO — „Klub kawalerów“; — WŁOSZAKOWIE — „Dziewczyna sędzią“.

(PONIEDZIAŁEK)

WĄGROWIEC — „Damy i huza- ry“; OSIECZNA — „Dziewczyna sędzią“.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

(NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK)

APOLLO niedz. — g. 10—20 i po- niedziałek g. 14—20 „W samo po- łudnie“ (amer., 14 l.); BAŁTYK — niedz. — g. 10.30, 15.30, 18, 20.30 i poniedz. g. 15.30, 18, 20.30 „Mściciel z Laramie“ (amer., 18 l.); CZTER- NASTKA — niedz. i poniedz. g. 10, 12.30 „Błękitna Strzała“ (radz., 16 l.); g. 13, 17.30, 20 „Lotna“ (pol-